E 150/61

W2/61

! DZIŚ: Takie sobie rozważania „W POCIĄGU" — str. 3 !

WYD. A B | NAKŁAD: 60.625 EGZ. | CENA 50 GR.

Z CZYTELNIKAMI DLA CZYTELNIKÓW PRASA

KURIER Szczeciński

ROK XVII | Niedziela, 19. II. 61 r. Poniedziałek, 20.II.61 r. | Nr 42 (5155)

O dalszą współpracę Ziem Zachodnich i Północnych z pozostałymi regionami kraju

IV SESJA RADY NACZELNEJ TRZZ

obraduje w Łodzi

ŁÓDŹ (PAP). W siedzibie Prezydium WRN w Łodzi rozpoczęły się 18 bm. dwudniowe obrady IV sesji Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich, poświęcone omówieniu dotychczasowych form działalności TRZZ, oraz ustaleniu głównych zadań na rok bież.

W OBRADACH BIORĄ UDZIAŁ członkowie Prezydium Rady Naczelnej TRZZ z jej przewodniczącym — zastępcą przewodniczącego Rady Państwa — prof. Stanisławem KULCZYŃSKIM, przedstawiciele rządowej komisji Rozwoju Ziem Zachodnich, Rady Naukowej TRZZ oraz liczni działacze TRZZ z całego kraju.

W OBSZERNYM ZAGAJENIU prof. Kulczyński podkreślił, iż wyniki szesnastu lat walki i pracy narodu polskiego nad odbudową, zagospodarowaniem i wszechstronnym rozwojem Ziem Zachodnich i Północnych znajdują najbardziej pełny wyraz w fakcie zespolenia tych ziem z pozostałymi regionami kraju w jeden organizm PAŃSTWOWO — NARODOWY I SPOŁECZNO-GOSPODARCZY. Ziemie Zachodnie i Północne — zaledwie 20 lat temu peryferyjne tereny rzeszy hitlerowskiej — wysuwają się już obecnie w wielu dziedzinach naszej gospodarki na czołowe miejsce. Produkcja przemysłowa na tych ziemiach przekroczyła już w 1957 r. o przeszło 50 proc. produkcję z roku 1938. Są to realia, których nie jest w stanie obalić adenauerowska propaganda.

REFERAT omawiający dotychczasową współpracę Ziem Zachodnich i Północnych z pozostałymi regionami kraju, jak też wytyczający główne kierunki działania TRZZ w roku bież., wygłosił wiceprzewodniczący Rady Naczelnej Towarzystwa pos. Jan IZYDORCZYK.

„WENUŚNIK" już 2 mln km od Ziemi

MOSKWA PAP. Agencja TASS ogłosiła w sobotę kolejny komunikat o locie automatycznej stacji międzyplanetarnej ku planecie Wenus.

„Zgodnie z programem, w dniu 17 lutego o godzinie 14,04 czasu moskiewskiego nawiązano kolejny kontakt radiowy z automatyczną stacją międzyplanetarną. Pojazd znajdował się wówczas w odległości 1.889.000 kilometrów od powierzchni Ziemi, nad Oceanem Indyjskim nad punktem o współrzędnych 0 stopni 39 minut szerokości południowej i 54 stopnie 37 minut długości wschodniej. Prędkość oddalania się od Ziemi wynosiła 3.923 metry na sekundę.

Z danych telemetrycznych wynika, iż temperatura w środku stacji wynosi 28 — 30 stopni Celsjusza, a ciśnienie równa się 900 mm słupka rtęci.

Dziś 19 lutego o 10 rano czasu warszawskiego stacja międzyplanetarna będzie się znajdować w odległości 2.537.000 km od powierzchni Ziemi".

INTERPOL na tropach zbrodniarza z Oświęcimia

BONN PAP. Prokuratura we Frankfurcie nad Menem rozpisała nowy list gończy za Mengele — lekarzem z obozu koncentracyjnego Oświęcim-Brzezinka, przeciwko któremu wysuwane są najpoważniejsze zarzuty. Przypuszcza się, iż Mengele żyje i ukrywa się za granicą. Prokuratura wyznaczyła 20 tysięcy marek nagrody za wskazówki, które mogłyby się przyczynić do ujęcia zbrodniarza.

Były hauptsturmfuehrer SS, obecnie 49-letni Josef Mengele, podejrzany jest o to, że w obozie koncentracyjnym Oświęcim — Brzezinka zamordował nie ustaloną ściśle liczbę więźniów, w tym również dzieci, zastrzykami fenolu. Wraz z innymi dokonywał on ponadto selekcji wśród więźniów na stracenie w komorach gazowych. Zarzuca się mu też, że w nocy 1 sierpnia 1943 roku wydał nakaz uśmiercenia w komorach gazowych Cyganów z obozu leżącego na terenie Brzezinki.

Wskazówki o ewentualnym miejscu pobytu Mengelego przyjmują wszystkie posterunki policji w Republice Federalnej i w Europie, ponieważ w akcji poszukiwań uczestniczy Interpol.

GIZENGA domaga się wydania zwłok LUMUMBY

KAIR (PAP). A. Gizenga, pełniący obowiązki premiera legalnego rządu Republiki Konga wystosował do ONZ depeszę, która stwierdza, iż naród i rząd kongijski domagają się wydania zwłok Patrice Lumumby i jego towarzyszy.

Wiosna w lutym

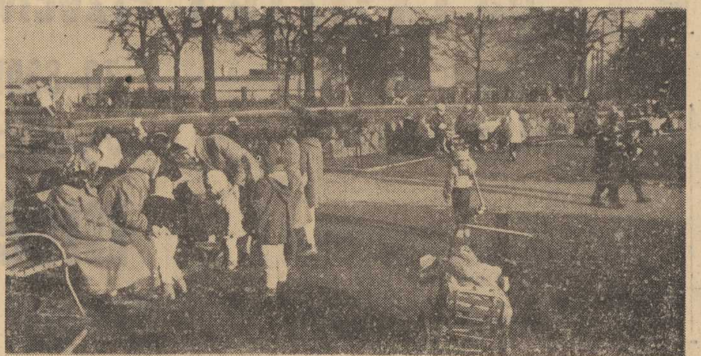

MIMO, że jeszcze miesiąc dzieli nas od kalendarzowej wiosny mamy od kilku dni w Szczecinie najprawdziwszą wiosenną pogodę. To zdjęcie wykonał nasz fotoreporter wczoraj w południe na jednym ze szczecińskich placów. Ustalenie się wiosennej pogody wróżą również ptaki. Jak zauważyła koleżanka z redakcji „GŁOSU", ptaki, które do końca marca spędzają u nas zimę, masowo odlatują na Północ do krajów skandynawskich. Nad rozlewiskami wodnymi Zalewu Szczecińskiego, Jeziora Dąbskiego, w okolicznych szuwarach i trzcinach gromadzi się za niepokojone tak niezwykłą o tej porze roku aurą ptactwo. Ciągną na Północ stada kaczek i markaczek. Wiosenny niepokój można nauważyć również wśród żurawi i dzikich gęsi.

FOTO — ST. CIEŚLAK

A. Aristow złożył listy uwierzytelniające

WARSZAWA (PAP). Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 18 bm, na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Polsce Awierkija Aristowa, który złożył listy uwierzytelniające.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador Aristow został przyjęty przez przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej, przy której obecny był minister spraw zagranicznych Adam Rapacki.

Piłkarski sejmik za:

● zmniejszeniem ilości drużyn w II lidze
● systemem jesień-wiosna

WARSZAWA PAP. W sobotę, w Warszawie, rozpoczęło się walne zgromadzenie sprawozdawczo wyborcze POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ.

W pierwszym dniu obrad rozpoczęła się też dyskusja, która trwała kilka godzin. Zabierając w niej głos wiceprzewodniczący GKKFiT J. RUTKOWSKI zwrócił uwagę, że zawodnicy uprawiający piłkę nożną stanowią 30 proc. uprawiających sport w Polsce. POMOC PAŃSTWA JEST OGROMNA. Ogólne wydatki na piłkarstwo wynoszą ok. 100 mln zł. Piłka nożna ma więc w Polsce wszelkie warunki rozwoju, a na PZPN ciąży bardzo odpowiedzialne zadanie podniesienia poziomu piłkarstwa, oraz poprawa dotychczasowej pracy wychowawczej wśród piłkarzy.

Z wypowiedzi innych sobotnich dyskutantów wynikało, że większość opowiada się za ZMNIEJSZENIEM ILOŚCI DRUŻYN W II LIDZE i za wprowadzeniem systemu rozgrywek JESIEŃ - WIOSNA.

NOWY JORK PAP. W pobliżu miasta Franklin (amerykański stan Pensylwania) rozbił się samolot, na pokładzie którego znajdowało się 6 inżynierów i dwuosobowa załoga. 4 osoby poniosły śmierć, a pozostałe odniosły rany.

ZE ŚWIATA

NOWY JORK PAP. Nad amerykańskim stanem Oklahoma przeszło gwałtowne tornado. Zniszczonych zostało wiele domów. Tornado przerwało kilka linii wysokiego napięcia. 12 osób odniosło rany.

* * *

WASZYNGTON PAP. W związku z doniesieniami prasy birmańskiej o wykorzystywaniu sprzętu i broni amerykańskiej przez resztki band czangkaiszekowskich, prowadzących działania wojenne w północnej Birmie, amerykański Departament Stanu rozkazał swemu ambasadorowi w Rangunie natychmiastowe przeprowadzenie śledztwa w tej sprawie.

Przed dwoma tygodniami ogłosiliśmy

ANKIETĘ EKSPORTOWĄ „KURIERA"

Zwróciliśmy się w niej do naszych Czytelników z trzema pytaniami:

Jak zwiększyć produkcję eksportową naszego województwa?
Jak zdobyć dla kraju dewizy?
Jak samemu wyprodukować wyroby importowane z zagranicy?

W odpowiedzi redakcja otrzymała i otrzymuje nadal listy, wypowiedzi i propozycje.

Dziś na str. 3 wypowiedzią dyrektora SSR W. Pustelnika pt.

„Możemy wyprodukować dodatkowo 110 kutrów na eksport, jeżeli..." rozpoczynamy publikacje nadesłanych nam odpowiedzi na ankietę.

Zamek Książęcy

wtorek godz. 17.00

WIELKI afrykański WIEC młodzieży Szczecina

21 LUTEGO o godz. 17.00 w sali Zamku Szczecińskiego odbędzie się wielki wiec młodzieży Szczecina pod hasłami solidaryzacji z młodzieżą Afryki. Na wiec zaproszono dwóch studiujących w Polsce Afrykańczyków: Nigeryjczyka i Rodezyjczyka. Gospodarzem spotkania jest Kom. Chorągwi ZHP. Po wiecu wyświetlane będą filmy o Czarnym Lądzie. Wstęp za zaproszeniami. (wit)

„Kurier", Telewizja i WY...

Prawdziwi mężczyźni rozpoczynają wielką akcję SAM!!!

CZYTELNICY! Redakcja „Kuriera" wespół ze szczecińską TV stwarza dla Was wielką, może jedyną w życiu szansę. Dzięki naszej akcji już za kilka dni będziecie mogli wykorzystać wrodzone wszystkim mężczyznom zdolności i SAM-i, we własnym zakresie, bez jakiejkolwiek łaski, potraficie naprawić:

- ● SAM-i psujemy
- ● SAM-i naprawiamy
- ● Radzimy sobie SAM-i!

— połamane krzesło
— uszkodzone żelazko
— kuchenkę gazową
— tysiąc innych rzeczy!

PRAGNIEMY umożliwić Wam kupno tanich i praktycznych narzędzi, zorganizować dla Was poradnictwo techniczne, pokazy i

(Dokończenie na str. 2)

GWARANTUJEMY POPRAWĘ SAMOPOCZUCIA

Nasza akcja uniezależni „panów stworzenia" od specjalistów — rzemieślników, co więcej: pozwoli im nawiązać z tymi specjalistami bezpośredni, przyjazny kontakt. Dzięki akcji SAM rzemieślnicy staną przyjaznym frontem do Was, dopomogą, doradzą, bezpłatnie poinstruują...

ZŁOTE RĘCE...

...dla każdego — oto nasza dewiza!

— Jak pomalować?
— Jak skleić?
— Jak przykręcić i odkręcić?

Inaczej: jak sobie poradzić samemu we wszystkich okolicznościach codziennego życia. Na wszystkie te pytania znajdziecie odpowiedź w kolejnych numerach „Kuriera" i w programie telewizyjnym.

W nowojorskiej hali

BRUMEL zwycięża THOMASA

NOWY JORK PAP. Pełnym sukcesem radzieckiego skoczka wzwyż 18-letniego Brumela zakończył się jego pierwszy pojedynek w nowojorskiej hali lekkoatletycznej z rekordzistą świata Amerykaninem Thomasem. Sukces był podwójny: nie tylko bowiem pokonał Amerykanina na jego własnym terytorium, lecz osiągnął bardzo dobrą wysokość 2,20 m. Amerykanin uzyskał „tylko" 2,15.

Skoczek radziecki próbował jeszcze wysokości 2,26 m — o 4 cm wyżej, niż wynosi należący do Thomasa rekord świata — ale za każdym razem nieznacznie strącał poprzeczkę.

Stevenson wyjaśnia

WASZYNGTON PAP. Szef delegacji amerykańskiej w ONZ Stevenson złożył oświadczenie dla prasy, w którym zapowiada, że rząd USA pociągnie do odpowiedzialności amerykańskie towarzystwo lotnicze, mające siedzibę w Luksemburgu, które podjęło się dostarczyć do Katangi ćwiczebne samoloty odrzutowe typu „FOUGA MAGISTER" na zlecenie Belgii.

STEVENSON POTWIERDZIŁ, że do Katangi dostarczone zostały „jeden, a być może trzy odrzutowce produkcji francuskiej". Dodał on, że rząd USA „ubolewa nad tym faktem sprzecznym z jego polityką", ponieważ USA stoją na stanowisku, że Kongo może otrzymywać pomoc wojskową wyłącznie za pośrednictwem ONZ.

RAZ na TYDZIEŃ

CALENDARIUM

- Świat został wstrząśnięty wiadomością o zamordowaniu premiera legalnego rządu kongijskiego i jego towarzyszy.
- Kraje socjalistyczne postanowiły przestać uznawać D. Hammarskjoelda — współwinnego mordu na Lumumbie, za sekretarza generalnego ONZ.
- Sejm PRL zakończył uchwaleniem nowej pięciolatki swą dotychczasową kadencję.
- W Kopenhadze rozpoczęła obrady Rada Północna — wspólny organ państw skandynawskich.
- Boński minister spraw zagranicznych von Brentano przybył z wizytą do USA.

Handicap dla Ziem Zachodnich

Sejm zakończył w miniony piątek swą kadencję. Za wcześnie jeszcze na pełną ocenę jego działalności. Jedno jednak można powiedzieć bez pudła: Zrodzony z fali aktywności społecznej jaka ruszyła przez Polskę w 1956 r., przejdzie ten Sejm do historii z pewnością pod nazwą „Sejmu pracującego".

Ostatnim akordem Sejmu minionej kadencji było uchwalenie planu gospodarczego na lata 1961 — 1965. Podstawowe wskaźniki nowej pięciolatki podawałem na tym miejscu przed tygodniem. Dziś chcielibyśmy więc tylko zwrócić uwagę Czytelników na handicap jaki ta pięciolatka daje Ziemiom Zachodnim i Północnym. Oto dotyczący tego problemu fragment podsumowania sejmowej debaty przez St. Jędrychowskiego.

„...po roku 1965 musimy liczyć się ze szczególnie silnym przyrostem ludności w wieku zdolności do pracy na Ziemiach Odzyskanych. Jeżeli więc gdzie należałoby sytuować nie umiejscowione jeszcze zakłady o swobodnej lokalizacji, to przede wszystkim w województwach Ziem Odzyskanych, zwłaszcza północnych, jak koszalińskie, olsztyńskie, szczecińskie, częściowo białostockie. Sądzę też, że pełne wykorzystanie możliwości rozwojowych tych ziem jest politycznym i patriotycznym obowiązkiem całego naszego społeczeństwa".

Konsekwencje samowoli

Pod tytułem „ŚMIERĆ NA NASZYM SUMIENIU" brytyjski „Daily Sketch" zamieścił komentarz do tragicznych wypadków w Kongo. Czytamy w nim także:

„Od chwili", gdy Lumumba wpadł w ręce swych politycznych przeciwników, jego los był przesądzony, o ile ONZ nie ochroniłaby go. Jego prawo do obrony powinno było być zagwarantowane od momentu, kiedy przed 7 miesiącami zwrócił się do ONZ, by organizacja ta pośpieszyła na ratunek jego krajowi".

Samowolna polityka prowadzona w Kongo przez Hammarskjoelda nie zapewniła jednak Lumumbie ochrony. Ostrzeżenia krajów socjalistycznych, okazały się niestety najbardziej słuszne. Spełniły się najgorsze przypuszczenia. Realna ocena politycznych skutków morderstwa premiera kongijskiego nasuwa nawet wielkokapitalistycznej prasie gorzkie uwagi.

„Śmierć Lumumby oznacza dotkliwą porażkę dla wysiłków amerykańskich zmierzających drogą dyplomatyczną do stworzenia powszechnie aprobowanej podstawy nowej polityki ONZ wobec Kongo" — czytamy w komentarzu DPA.

„Zamordowanie Lumumby — to złe posunięcie. Niestety, najbardziej prawdopodobną jego konsekwencją będzie pogłębienie roz[illegible] dzielącego [illegible] regiony i polityków Konga" — stwierdza „TIMES".

„Aureola męczeństwa otoczyła głowę Lumumby. Niezliczone rzesze afrykańskie stawiają dzisiaj znak równania nie tylko między Czombe a Belgami, lecz również między Belgami a grupą Kasavubu — Mobutu i między tymi ostatnimi a ONZ. Jest to złowróżbny rozwój wydarzeń" — czytamy w „STOCKHOLMS TIDNINGEN".

Rozwój wydarzeń ostatnich dni i godzin w pełni potwierdza te prognostyki. Wydaje się, że tylko ugięcie się Zachodu i jego popleczników przed żądaniami krajów afrykańsko-azjatyckich oraz popierających je państw socjalistycznych, mogłoby przyczynić się do złagodzenia napiętej i niebezpiecznej sytuacji. Niestety — jak wykazuje dotychczasowy przebieg debaty w Radzie Bezpieczeństwa — Zachód nie chce tego zrozumieć. Miejmy jednak nadzieję, że to nastąpi. Aczkolwiek być może dopiero na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Kosmiczny bilans

W ciągu ostatnich trzech lat ZSRR wystrzelił w przestrzeń międzyplanetarną 11 pojazdów kosmicznych, uzyskując w ten sposób bezapelacyjne pierwszeństwo w świecie.

4.XI.1957 r. — pierwszy sztuczny satelita Ziemi wszedł na orbitę. Jego waga wynosiła 83,6 kg.

3.XI.1957 R. — wystrzelenie Sputnika II o wadze 508,3 kg.

15.V.1958 R. — wokół Ziemi począł krążyć Sputnik III. Ważył 1.337 kg.

2.I.1959 R. — wystrzelono w ZSRR pierwszego sztucznego satelitę Słońca. Waga 1.472 kg.

12.IX.1959 R. — w Księżyc trafiła radziecka rakieta kosmiczna. Jej zasobnik z aparaturą naukową ważył 1.511 kg.

4.XI.1959 R. — Łunnik III przeleciał wokół Księżyca dokonując zdjęć jego drugiej strony. Ważył 1.533 kg.

15.V.1960 R. — wystrzelono w ZSRR statek kosmiczny o wadze 4.540 kg.

19.VIII.1960 R. — wystrzelono i sprowadzono na Ziemię pojazd kosmiczny z żywymi zwierzętami. Ważył 4.600 kg.

1.XII.1960 R. — wystrzelono w przestworza kolejny pojazd kosmiczny o wadze 4.500 kg.

4.II.1961 R. — ZSRR umieścił na orbicie okołoziemskiej ciężkiego sputnika o wadze 6.433 kg.

12.II.1961 R. — ku planecie Wenus poszybowała radziecka stacja kosmiczna o wadze 643,5 kg, wystrzelona z pokładu ciężkiego satelity Ziemi.

Po obu stronach Brenneru

AUSTRIA
BRENNER
BOLZANO
Meran
Bolzano
TRENTINO
WŁOCHY
Trydent
Werona
Wenecja
Padwa

Prowokacyjne napisy i rysunki swastyk na murach, hałaśliwe manifestacje odwetowe i wybuchy bomb — oto zjawiska, będące dziś, niestety, na porządku dziennym w prowincji Bolzano w Górnej Adydze.

Już nie autonomii, jak chce oficjalna linia rządu autriackiego, lecz całkowitego oderwania od Włoch domagają się nacjonalistyczne elementy Górnej Adygi, czyli, wedle ich własnego określenia, Południowego Tyrolu. Rząd włoski natomiast zapowiada oficjalnie, że „tylko konflikt zbrojny może naruszyć naszą granicę".

Roszczenia wobec Górnej Adygi są niczym innym, jak jednym jeszcze przejawem niemieckiego rewizjonizmu. Hasłem Rzeszy, obok „Drang nach Osten" było przecież zawsze dotarcie do „ciepłych mórz".

Nikogo nie może zmylić fakt, że w sprawie o Górną Adygę występuje neutralna Austria. Wiadomo, dokąd prowadzą nici tego sporu, jaki ośrodek jest jego inicjatorem. To NRF.

Sporządził:

Jan BABIŃSKI

Czy „Frania" i „Ewa" zdobędą uznanie pań
Maszyna wyszywająca cuda
Nowa SHL-ka

Przemysł ciężki dla konsumenta

(API) „Frania" i „Ewa" zapowiadają się bardzo obiecująco. Otrzymują wyłączniki czasowe, uchwyty, pompki do wody, żarówki kontrolne itp. Bo „Frania" i „Ewa" to po prostu pralki.

UDOSKONALONE MODELE zostały zaprezentowane na otwartej wczoraj w Warszawie wystawie **„Przemysł ciężki — dla konsumenta"**.

Z INNYCH INNOWACJI do najbardziej interesujących należą: maszyna do szycia o 84 rodzajach ściegów i haftów, odkurzacz „GAMMA II" z pełnym wyposażeniem i elastycznym wężem, polerowane naczynia aluminiowe, ładne, lekkie i nowoczesne nakrycia stołowe typu włoskiego itp. Zwracamy również uwagę na nowy, udany motocykl produkcji SHL.

UZNANIE BUDZI rozwój przemysłu radiowego i telewizyjnego. To nie byle jakie osiągnięcie w ciągu niewielu lat przejść od bądź co bądź prymitywnych „Pionierów" do najwyższej klasy superheterodyny „EROICA" i precyzyjnego kieszonkowego odbiornika „MIGO" (wielkość pudełka papierosów „Wawel"), czy od małej „Wisły" do 21 calowego telewizora „WAWEL".

PRZEMYSŁ CIĘŻKI, który w 1955 r. dostarczył na rynek towarów dla ludności za 3,2 mld zł — w ub. r. zwiększył wartość tych dostaw do 16,5 mld zł, w końcu bieżącej pięciolatki rozszerzy je o dalsze 12 mld zł. -

Przeciw kolonizatorom — za samostanowieniem Afryki wypowiadają się mieszkańcy Ziemi Szczecińskiej

DO PROTESTÓW potępiających zabójstwo premiera Lumumby przyłączyli się też rybacy wybrzeża zachodniego. M. in. załoga supertrawlera „Hańcza" przebywającego na łowiskach Morza Północnego, nadesłała radiogram, w którym donosi o pełnej solidarności z załogami szczecińskich zakładów pracy. Rybacy „Hańczy" dołączają równocześnie swój głos do żądań usunięcia Hammarskjoelda ze stanowiska sekretarza generalnego ONZ.

Uczestnicy VIII plenarnego posiedzenia MIEJSKIEGO KOMITETU SD wyrazili kategoryczny sprzeciw przeciwko metodom kolonizatorów i obłudzie kierownictwa ONZ, które wbrew decyzjom Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych nie udzieliło pomocy prawowitemu rządowi, ale — jak czytamy w rezolucji — pod obłudną maską neutralności sprzyjało siłom wrogim wolności i niepodległości Konga.

— My związkowcy, zrzeszeni w najbardziej masowej organizacji ludzi pracy, stanowczo protestujemy przeciwko karygodnym metodom walki z umęczonym wieloletnią niewolą narodem kongijskim — czytamy w rezolucji. Prezydium Woj. Komisji Związków Zawodowych w Szczecinie. (b)

Budowlani na fundusz stypendialny im. Lumumby

WCZORAJ w sali Zamku Szczecińskiego zebrali się przedstawiciele szczecińskich budowlanych by zamanifestować swe oburzenie w związku z zabójstwem premiera Kongo Patrice Lumumby i towarzyszy. Odpowiadając na apel redakcji „Polityka" przedstawiciele czterech przedsiębiorstw budowlanych zadeklarowali w imieniu swych pracowników jeden procent z poborów za luty na fundusz stypendialny im. Lumumby. Stypendia z tego funduszu będą udzielane młodym Afrykańczykom studiującym na wyższych uczelniach w Polsce.

(wit)

300 osób na odczycie „LECIMY NA WENUS"

W najbliższy piątek rozdanie nagród autorom najlepszych rysunków kurierowego konkursu

REKORDOWA ILOŚĆ — blisko 300 osób przybyło w miniony piątek do Zamku na piątą z kolei prelekcję pt. „Lecimy na Wenus", z cyklu „Z KURIEREM W KOSMOS". P. Andrzej TREPKA mówił na aktualny temat — wystrzelenie stacji międzyplanetarnej na Wenus.

Niewątpliwą atrakcją spotkania miłośników astronautyki był fabularny film naukowy prod. radzieckiej pt. „DROGA DO GWIAZD", w którym mieliśmy m. in. możność podziwiania startu rakiety z człowiekiem na Księżyc — oczywiście w wyobraźni twórców filmu.

Uczestników konkursu rysunkowego który odbył się na jednej z ostatnich prelekcji informujemy, że jury zbierze się w tym tygodniu na wystawie i wybierze 5 najlepszych zdaniem członków jury prac. Następnych 5 nagród otrzymają autorzy tych rysunków, które zdobyły największą ilość głosów zwiedzających wystawę.

Nagrody książkowe — ufundowane przez Wojewódzki Dom Kultury — będą wręczone na prelekcji w najbliższy piątek. Wszystkich biorących udział w konkursie prosimy więc o przybycie do Zamku o godz. 17,30. Nazwiska zwycięzców podamy przedtem w „Kurierze". (aż)

TEZY programu wyborczego - tematem Plenum Miejskiego Komitetu FJN

Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu na wczorajszym posiedzeniu plenarnym omówił tezy programu wyborczego m. Szczecina. Po rozpatrzeniu zgłoszonych wniosków zostanie opracowany ostateczny tekst programu i przedłożony wyborcom. (b)

„PAMIĘTNIK DAWIDKA" wydany w NRF

(Wł.) W Niemczech zachodnich ukazało się pierwsze w tym kraju tłumaczenie „pamiętnika Dawidka". Wydała go księgarnia S. FISCHERA we Frankfurcie n. Menem. Przekładu dokonała Wanda BRONSKO-PAMPUCH. W pierwszym, lutowym numerze tygodnika „DIE ANDERE ZEITUNG" ukazała się recenzja tego wydania pióra dr Hansa Wernera BARTSCHA.

Wielka akcja SAM!!!

(Dokończenie ze str. 1)

krótkie kursy. Nieszczelny kran, wypaczone drzwi, mały defekt odkurzacza, pęknięta szyba — to dla wielu z Was cały problem, psujący harmonię życia domowego. Ale już za kilkanaście dni uśmiech pewności siebie zawita na Wasze twarze. SAM-i dacie sobie radę!

NIE MA PATAŁACHÓW!

TAK jest. Nie ma wśród nas patałachów. Natomiast wielu mężczyznom brak narzędzi, rutyny, doświadczenia w sprawach technicznych. Brakom tym zaradzi

AKCJA SAM

W naszym programie: **konkursy, pokazy, wybór Mister SAM i wiele innych atrakcji. Tysiące niespodzianek.**

WSZYSCY NAM POMOGĄ

DZIŚ, w niedzielę o godz. 19.05 odbędzie się audycja telewizyjna poświęcona SAM-om. Wszyscy spotykamy się przy aparatach telewizyjnych, po to aby się dowiedzieć, ile tracimy na własnej niezaradności. Ale w najbliższym czasie „Kurier" i szczecińska TV zwrócą się wspólnie do spółdzielców, do zakładów przemysłu terenowego do handlowców i do wielu innych firm i instytucji z prośbą o pomoc przy domowym majsterkowaniu. Na pewno nikt nam nie odmówi. Prawda? (p)

NA ANTENACH świata

POLSKA NOTA PROTESTACYJNA W SPRAWIE BEZPRAWNYCH AKTÓW FRANCUSKIEJ MARYNARKI WOJENNEJ

*** PARYŻ PAP. Ambasador PRL w Paryżu złożył we francuskim MSZ notę w sprawie bezprawnych aktów francuskiej marynarki wojennej wobec polskich statków:**

„Od dłuższego czasu polskie statki handlowe, uprawiające żeglugę w basenie Morza Śródziemnego, spotykają się z bezprawnymi aktami przymusu ze strony jednostek francuskiej marynarki wojennej. Francuskie okręty wojenne zatrzymały w celu dokonania rewizji następujące statki polskie: „Oksywie" (1958 r.) „Wisłę" — „Kielce", „Nową Hutę" — i „Monte Cassino" — (1959 r.) i ostatnio w styczniu 1961 r. — s/s „Oliwę" i w lutym 1961 r. — s/s „Gdańsk".

Rząd francuski nie tylko nie zadośćuczynił uzasadnionym żądaniom rządu polskiego w przedmiocie zaniechania bezprawnych akcji wobec polskich statków handlowych, nie tylko nie dał żadnej satysfakcji w związku z tymi akcjami, ale uznał za możliwe pozostawić wystąpienia polskie bez oficjalnej odpowiedzi.

Rząd PRL domaga się udzielenia mu pełnego zadośćuczynienia za naruszenie praw polskiej bandery i oficjalnego zapewnienia, że wypadki tego rodzaju w przyszłości się nie powtórzą. Rząd PRL spodziewa się odpowiedzi w możliwie najkrótszym czasie".

ROZPOCZĘŁY SIĘ OKRĘGOWE KONFERENCJE PARTYJNE

*** WARSZAWA PAP. 18 bm. w okręgach wyborczych: Pruszków, Olsztyn, Ełk i Łomża odbyły się pierwsze okręgowe konferencje PZPR. Konferencje te, których łącznie w całym kraju odbędzie się 80, są poświęcone omówieniu zadań wojewódzkich organizacji partyjnych w kampanii wyborczej i wyborom kandydatów na posłów do Sejmu z ramienia PZPR.**

RZĄD EYSKENSA JESZCZE URZĘDUJE

*** BRUKSELA PAP. Premier Eyskens oświadczył wczoraj dziennikarzom, że formalna rezygnacja rządu nie nastąpi przed poniedziałkiem. Tak więc oficjalnie rząd Eyskensa w tej chwili jeszcze urzęduje, jakkolwiek dotychczasowa koalicja rządowa de facto przestała istnieć po odejściu liberałów.**

PO ROZMOWIE KENNEDY — BRENTANO

*** BONN PAP. „Bonn gotowe jest płacić 4 miliardy marek rocznie na rzecz pomocy dla krajów słabo rozwiniętych". „Brentano całkowicie zadowolony z przebiegu rozmów z prezydentem USA" — takimi tytułami opatrzyły dzienniki zachodnioniemieckie informacje o rozmowie Kennedy — Brentano.**

A więc jak z tego wynika „Bonn zdecydowało się ustąpić na razie przynajmniej na jednym odcinku, zobowiązując się do przejęcia na trwałe części amerykańskich wydatków na rzecz pomocy dla krajów gospodarczo zacofanych. „Zdaniem kół amerykańskich — pisze dziennik „KOELNISCHE RUNDSCHAU" — oferta Brentano oznacza zwrotny punkt. W Waszyngtonie panuje pogląd, że w ten sposób Bonn zaakceptowało amerykański punkt widzenia o konieczności trwałego, a nie jednorazowego wkładu NRF celem odciążenia amerykańskiego bilansu płatniczego.

BOURGUIBA W USA?

*** WASZYNGTON PAP. Według wiadomości z kół dobrze poinformowanych prezydent Kennedy zaprosił prezydenta Tunezji Bourguibę do przybycia z wizytą do Stanów Zjednoczonych. Nieoficjalne to zaproszenie zostało przekazane za pośrednictwem ambasadora Tunezji w Waszyngtonie Mongi Slima.**

Ankieta eksportowa „Kuriera"

Mówi dyr. SSR W. Pustelnik:

Możemy wyprodukować dodatkowo 100 kutrów na eksport, jeśli...

W EKSPORCIE usług za granicę szczególną rolę mają do spełnienia stocznie remontowe. Eksportują bowiem najbardziej intratny towar — pracę polskich robotników. Udział robocizny w świadczonych usługach wynosi 85 proc., a udział materiału tylko 15 proc. W związku z ogłoszoną niedawno przez „Kurier" ANKIETĘ EKSPORTOWĄ odwiedziliśmy dyrektora Stoczni Remontowej w Szczecinie WILHELMA PUSTELNIKA.

— Inicjatywa „Kuriera" — stwierdził dyr. Pustelnik — zasługuje na duże uznanie. Jest jeszcze wiele możliwości rezerw produkcyjnych, które umożliwią naszemu województwu zwiększenie eksportu. Usługami Stoczni Remontowej interesują się sąsiedzi, m. inn., Norwegowie, od których **stale otrzymujemy korzystne propozycje.** Plan 5-letni zakłada wzrost wartości produkcji towarowej Szczecińskiej Stoczni Remontowej ze 140 mln zł do 280 mln zł., przy czym usługi dla zagranicy utrzymają się na poziomie 12 proc. Będzie to poważny wzrost naszej produkcji eksportowej. Aby zwiększyć **potencjał i sprawność stoczni trzeba jednak dokonać rozbudowy i modernizacji: doków i zaplecza warsztatowego na sąsiedniej wyspie. Na rozbudowę i modernizację Stoczni Remontowej przeznaczono w 5-latce 250 mln zł.**

Są to zadania przewidziane w planie naszego zakładu — powiedział dyrektor Pustelnik — ankieta wasza zakłada jednak wskazanie dodatkowych możliwości eksportowych. Stocznia Remontowa ma takie rezerwy. W wypadkach czasowego braku frontu robót podejmujemy produkcję kutrów stalowych „Storem". Jednostki te cieszą się dobrą opinią. **Otrzymaliśmy oferty już na około 100 kutrów. Ilość w obecnych warunkach stoczni nieomal astronomiczna, tym bardziej, że jednostki wykonuje się pod gołym niebem.**

ALE gdyby... gdyby zbudować na plycie gdzie są one obecnie wykonywane halę produkcyjną, realizacja zamówienia trwałaby tylko 2 lata. **Zbudowanie takiej hali kosztowałoby 32 mln zł. Niestety, pozycja ta nie figuruje w planie inwestycyjnym — trzeba by uzyskać na nią dodatkowe kredyty.**

— Jak szybko zwróciły by się koszty? Proszę posłuchać. Kuter kosztuje 2,5 mln zł. Czyli 100 kutrów 250 mln zł. Rozkładając to na 2 lata można bez trudu twier dziś, że koszt hali zwróci się w ciągu 3 miesięcy. Warto zaznaczyć, że przy tych samych urządzeniach można produkować holowniki do 500 KM i kabotażowce (statki żeglugi przybrzeżnej) do dł. 46 m. Zyskalibyśmy także ok. 500 nowych miejsc pracy. Decyzja w tej sprawie zależy jednak od władz zwierzchnich naszego resortu.

— Mogę was zapewnić — dodał dyr. Pustelnik — że dobrze pracująca Stocznia Remontowa znaczy w eksporcie więcej niż 5 kopalni węgla. (wit).

„Słowik Paryża" śpiewa w Szczecinie

(Recenzja nieschematyczna)

SI PARIS N'EXISTAIT PAS... (Gdyby Paryż nie istniał) to tytuł piosenki znakomitej pieśniarki francuskiej — LUCIENNE BOYER — którą po paru latach znów usłyszeliśmy w Szczecinie.

Gdyby Paryż nie istniał — bylibyśmy chyba pozbawieni tej chwili radości, którą sprawia paryska piosenka, nawet największym ponurakom.

Lucienne Boyer to znakomita pieśniarka. Tak się utarło, że recenzentowi obowiązkowo musi się coś nie podobać — przepraszam zatem Pana Redaktora i PT. Czytelników, ale mnie podobało się absolutnie wszystko. I pełna wdzięku piosenka G. Lifermana (jednocześnie znakomitego akompaniatora L. Boyer) „Mam feblika do ciebie". I nienagannie interpretowana piosenka „Moje ręce". I pełna sentymentalnego wdzięku „Nostalgia". No i wreszcie nieśmiertelna „Un amour comme le notre". Tę ostatnią piosenkę po raz pierwszy słyszałem dwadzieścia parę lat temu. To niby tak dawno — a właściwie jak gdyby wczoraj. No bo André Maurois — (o ile coś pokręciłem — to proszę Pana Redaktora o wybaczenie) tak kiedyś powiedział: „Paryżanki dwudziestoletnie są wspaniałe — trzydziestoletnie oszałamiające — czterdziestoletnie — boskie — a powyżej czterdziestki... nie moi drodzy takich w ogóle nie ma". I miał rację.

Na koniec jeszcze jedna prośba do pani Lucienne Bouer. W imieniu szczeciniaków proszę o surowe nakazanie przy użyciu całego matczynego autorytetu córce swej Jaqueline Boyer, która w lecie odwiedzi Polskę o nie pominięcie Szczecina, który swoją wielką sympatię dla matki chętnie przeleje na córkę. — Owa sympatia jest naprawdę dostatecznie duża, by starczyła na obie.

Zespół muzyczny akompaniujący pod kierunkiem G. Lifermana chętnie postawiłbym za wzór niektórym nawet markowym zespołom polskim — finezyjnie muzykalny — dyskretny — doskonały.

Oddzielne słowa uznania należą się Lucjanowi Kydryńskiemu, który swą dużą klasę muzyczno-gawędziarską znaną z radia w całości potwierdził na szczecińskiej estradzie. Dziękujemy.

JERZY POMIAN

45 LAT NA SCENIE

JAK już informowaliśmy, w Teatrze Współczesnym odbyła się premiera sensacyjnego reportażu Juliusza Głowackiego pt. „WIELKI BLUFF", połączona z obchodem 45-lecia pracy artystycznej Ryszarda SAWICKIEGO, który wystąpił w jednej z głównych ról. Podczas uroczystości przyjaciele i wielbiciele talentu Jubilata obrzucili go kwiatami. Z okazji swego święta Ryszard Sawicki został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, zaś od Prezydium Woj. Rady Narodowej otrzymał pamiątkową odznakę Złotego Gryfa Pomorskiego. Na zdjeciu: uroczysta chwila dekoracji Jubilata wysokim odznaczeniem państwowym. (a)

Foto — St. CIEŚLAK

Na BAKIER z paragrafem

Strzał na wiwat czy usiłowanie zabójstwa?

SĄD WOJEWÓDZKI w Szczecinie na sesji wyjazdowej w Nowogardzie rozpatruje zagadkową sprawę Apoloniusza Biegniewskiego, oskarżonego o usiłowanie zabicia swego kolegi Eugeniusza Cieplaka.

26 lipca 1946 roku — wieczorem — czytamy w akcie oskarżenia — Biegniewski spotkał się z Cieplakiem w Węgorzynku. Obaj szli w kierunku stacji PKP w Runowie. Po drodze, w miejscu odosobnionym nagle Biegniewski strzelił z pistoletu do Cieplaka raniąc go w tył głowy. Pocisk przebił głowę i wyszedł pod okiem. Raniony upadł i stracił przytomność. Biegniewski w przekonaniu, że Cieplak nie żyje — zrabował mu z kieszeni 20 tys. zł., teczkę skórzaną i kilka dokumentów. W chwili gdy Biegniewski grzebał w kieszeniach, Cieplak na chwilę się ocknął i wtedy zobaczył stojącego nad nim Biegniewskiego z rewolwerem w ręce. Ten strzelił jeszcze kilkakrotnie ale chybił, po czym zbiegł i ukrywał się przez kilkanaście lat. Dopiero niedawno został rozpoznany i aresztowany. Tymczasem Cieplak ostatkiem sił powlókł się o własnych siłach i dotarł do pewnej jednostki wojskowej, gdzie udzielono mu pomocy. Mimo poważnej kontuzji Cieplak nie stracił życia lecz kilka miesięcy przeleżał w szpitalu. W czasie śledztwa i na rozprawie Biegniewski przyznał się, że strzelił z pistoletu na wiwat, natomiast nie miał zamiaru zabić Cieplaka. (y)

Trójka fałszerzy-defraudantów pod obstrzałem

W PROCESIE Gruberskiego, Przybyłowicza i współoskarżonych sąd przesłuchał już ponad 70 świadków z ogólnej ilości 200 wezwanych na rozprawę. Zeznania ich na ogół są identyczne. Na pytania czy okazane im zaświadczenia o czasowej niezdolności do pracy zostały przez nich podpisane — zaprzeczają temu oraz przeważnie stwierdzają, że dane personalne są niezgodne. Np. nie zgadza się data urodzenia i miejsce zamieszkania. Na listach wypłat zasiłków rodzinnych, stan rodzinny jest sfałszowany. Np. zamiast jednego dziecka podaje się pięcioro itp. Jeden ze świadków oświadczył, że w okresie, które obejmuje zaświadczenie chorobowe już nie pracował w SFBM. Inny zeznał, że w ogóle nie chorował w okresie pracy w tej fabryce. Prawie wszyscy stwierdzają, że wykazanych na listach wypłat zasiłków chorobowych nie pobrali. Niektórzy zaprzeczają by leczyli się w danym okresie, np. u laryngologa jak to wykazują zaświadczenia chorobowe. W aktach śledztwa brak jednak upoważnień odbioru pieniędzy. Z kasy wracały one jako załączniki do rachuby fabryki ale z akt w dziwny sposób poznikały. Jeszcze przez 10 dni zeznawać będą dalsi świadkowie, po czym zabiorą głos: biegli, prokurator, i obrońcy. Wyrok spodziewany jest w pierwszych dniach marca br.

Pijany kierowca spowodował katastrofę

ALEKSIN W., kierowca POM Drezdenko w stanie nietrzeźwym zasiadł 14 lipca 1960 r. za kierownicą samochodu ciężarowego „Lublin". W czasie jazdy dwukrotnie zasnął nad kierownicą. Skutki lekkomyślności kierowcy nie dały na siebie długo czekać. Na odcinku Osieczna — Daleszyn w pow. Choszczno pijany kierowca stracił panowanie nad maszyną i samochód wpadł na drzewo. Współpasażer — Henryk Kącia w wyniku katastrofy uległ tak ciężkim obrażeniom głowy, że poniósł śmierć.

Sąd Wojewódzki w Szczecinie pod przewodnictwem sędziego M. Kędzierskiego wydał wyrok skazujący kierowcę na trzy lata więzienia. (mil)

Takie sobie rozważania

W POCIĄGU

BYŁO nas sześcioro. Przy oknie dziewczęca świeża mężateczka, jak się później mogłem domyśleć, szczecińska studentka. Obok niej młody oficer lotnictwa. Naprzeciw, po drugiej stronie podokiennego stoliczka uwiła sobie gniazdo blond dama w wieku nieco ponad średnim, śpiewająca nieskazitelnym wileńskim akcentem (mimo 30-letniego pono pobytu w Warszawie). Vis a vis lotnika pani z Poznania, chyba nauczycielka, nieco krępa, żywa, ciemnowłosa, szarooka. Jej sąsiad, szczupły starszy pan z siwą czupryną, usadowił się przy drzwiach. Naprzeciw niego, obok lotnika, ja.

Kiedy pociąg opuszczał warszawski dworzec zaczęły się pierwsze zwiadowcze wypowiedzi na temat pogody, rozkładu jazdy, nowych wagonów. Zmęczony załatwianiem służbowych (podkreślam: służbowych — i proszę bez jakichś tam domysłów!) spraw w stolicy, zaszyłem się w swój kącik i pół drzemiąc słuchałem. Za Warszawą Zachodnią rozmowa toczyła się już gładko jak ten pociąg, tematy zmieniały się jak mijane stacje.

Tylko dwa z nich zajęły uwagę pasażerów nieco dłużej. Przez jakiś czas narzekali na handel. Mówili o niefachowości obsługi, nieznajomości towaru, braku dbałości o asortyment, a przede wszystkim o pogardliwym stosunku do klienteli. „Obsługują jak by nam łaskę robili, za nasze własne pieniądze". „Traktują nas jak najgorsi biurokraci w urzędach traktują interesantów". „Bezduszność". „Uzurpowanie władzy". „Chamstwo". I tak przez kilkadziesiąt kilometrów, aż poza Łowicz.

Wreszcie, gdy wszyscy wylali nadmiar żółci, przyszły refleksje. „Trzeba przyznać, że asortyment coraz szerszy". „Tak, wiele się poprawiło". „Coraz bardziej liczą się z klientem". „Fachowców coraz więcej". Posypały się przykłady wersalskiej uprzejmości, troskliwej porady, bohaterskiej ofiarności sprzedawców. „No i szkolą się" — powiedział starszy pan.

Rozmowa zeszła na temat oświaty. Studentka, widocznie pod wrażeniem świeżych jeszcze doznań, wystrzeliła parę ciężkich pocisków: są nauczyciele niesprawiedliwi, są tacy, co „utrudniają", nie uznają własnych pomyłek, ich solidarność zawodowa przerasta nawet lekarską i adwokacką.

Ciemnowłosa poznanianka zaoponowała. „To ciężki zawód, odpowiedzialny, rodzice nie pomagają, nie trzeba generalizować". Wypisz, wymaluj, dyskusja w „Kurierze". Studentkę poparła warszawska wilnianka, szarooką siwy pan z Poznania, młody lotnik się w tym wszystkim zagubił, jako że wszystkie trzy panie były i niebrzydkie i arcysympatyczne.

Spod okna padł taki mniej więcej zarzut: „Jeszcze parę lat temu nauczyciel miał złą opinię, jeżeli dał mniej promocji niż było w planie. A teraz bywają tacy, którzy jak gdyby bronili przed uczniowską czernią jakiegoś Zbaraża wiedzy, jakiejś twierdzy ze skarbami świadectw i dyplomów".

„Nauka wzrosła w cenie" odparła pogodnie poznanianka — „być może, że niektórzy zrywają się na Podbipiętów i ścinają po trzy głowy za jednym machnięciem. Ale niech pani pamięta, że pan Longinus sam zginął pod tymże Zbarażem".

Zachciało mi się wtrącić do tej dyskusji. „Mówiliście państwo przedtem o handlu" — zagaiłem — „teraz o oświacie. Stwierdziliście, że w handlu obsługa się poprawia, w oświacie natomiast, przynajmniej panie tak twierdzą (tu ukłon w stronę okna), coś się psuje. Uwaga pani (uśmiech w stronę poznanianki) o cenie nauki nasunęła mi myśl, że przyczyny obu tych zjawisk łączy jakaś analogia, której wspólnym mianownikiem jest prawo wartości.

„Jak pan to rozumie?" — zagadnął uroczy oldboy z Poznania.

„Ano tak : Obsługa w handlu poprawia się dlatego, że wzrosła podaż towarów; jest ich dużo więcej, w dużo szerszym asortymencie, klient może wybierać, odrzucać, grymasić. To nader istotnie wpływa na sytuację handlowców, a więc i na ich postawę wobec klienta. Dystrybucja towaru „z łaski" czy sprzedaż spod lady przestały być zjawiskiem nagminnym.

W szkolnictwie towarem jest wiedza i poświadczające ją dokumenty (świadectwa, dyplomy), ceną jest wysiłek uczenia się. Pani (gest w stronę okna) była łaskawa wspomnieć czasy, w których wiedza nie była zbyt wysoko ceniona. Sądzę, że dlatego szkolni dystrybutorzy nieraz za uszy wyciągali klientów, aby skłonić ich do kupna towaru, którego było w bród i tanio, w którym można było przebierać, odrzucać, grymasić. Obecnie — i miejmy nadzieję, że już na wieki wieków amen — miarą społecznej wartości człowieka jest, na równi z charakterem, jego wykształcenie Dlatego sklepy z wiedzą sa oblegane przez klientelę, jak niegdyś sklepy z kretonami, o które dziś się nikt nie dobija, jak dziś jeszcze referaty kwaterunkowe, cierpiące na brak mieszkań. Czy można się dziwić, że tu i ówdzie zdarzają się „ekspedienci", u których ta sytuacja wywołuje zawrót głowy, wypaczone poczucie ważności, ba, nawet wrogość w stosunku do klienta?"

„Aby to zmienić, proponuje pan zatem obniżyć cenę wiedzy?" — spytała zadziorna szarooka.

„Nie. Szkolnictwo to nie MHD. Nauczycielstwo samo musi utemperować te jednostki, których postępowaniem tak lubimy obciążać cały nauczycielski klan; te jednostki, którym się zdaje, że szkoła to ich własny sklepik, gdzie mogą dawać upust swym nierozładowanym kompleksom władzy, a może i zawiedzionych nadziei".

Zachciało mi się tak im to powiedzieć. Ale nawet się nie odezwałem. Trochę mnie krępowało, może jakieś głupstwa powiem. Poza tym było już Kutno, lotnik żegnał się z nami długo i serdecznie.

A potem opowiadaliśmy sobie kawały aż do samego Poznania.

BOLESŁAW RAJKOWSKI

Wokół „kagańca" dla Miejskiej Łaźni

W ZWIĄZKU z artykułem pt. „W stulecie urodzin założyć kaganiec kominowi Miejskiej Łaźni", otrzymaliśmy dwa wyjaśnienia. Pierwsze z Centralnego Biura Aparatury Chemicznej i Urządzeń Chłodniczych w Krakowie gdzie kierownictwo naszej łaźni złożyło zamówienie na opracowanie dokumentacji urządzenia odpylającego, drugie — od kierownika Miejskiej Łaźni p. Kubienia.

CBACH pisze m. in. „Zamówienie na opracowanie w/w dokumentacji wpłynęło do nas 7. 3. 1960 r. Pismem z dnia 21.3. 1960 r. zawiadomiliśmy zleceniodawcę, że przyjmujemy zlecenie do wykonania w terminach następujących: projekt wstępny w I kwartale 1961 r., rysunki wykonawcze w II kwartale 1961 r."

...„Odległy termin wykonania zamówienia w stosunku do daty jego złożenia wynika przede wszystkim z posiadanego bardzo znacznego portfelu zamówień oraz z konieczności opracowywania zamówień w kolejności ich wpływu. Zamówienie złożone w 1960 r., a więc po zatwierdzeniu planu na rok 1960, nie mogło być w żadnym wypadku przyjęte do wykonania. w 1960 r...

...W końcu pragniemy sprostować, że wspomiane w artykule elektrofiltry, w tym konkretym wypadku jako drogie, trudne w eksploatacji i zawodne w działaniu nie będą stosowane. natomiast opracowane będą urządzenia o mechanicznym sposobie odpylania (multicyklonowe). Również podkreślamy, że biuro nasze jako biuro konstrukcyjne opracowuje jedynie dokumentację techniczną urządzeń i nie zajmuje się ich wykonawstwem.

W wyjaśnieniu dyrekcji Miejskiej Łaźni w Szczecinie czytamy:

„Dnia 24.I.1961 r. zostało zlecone inżynierowi Edwardowi Kramarzowi specjaliście kotłowemu sporządzenie ekspertyzy pracy naszego kotła pieca i komina, a 10.II br. doręczone dyrekcji łaźni.

Jeden egzemplarz tej ekspertyzy został przesłany do Centralnego Biura Aparatury Chemicznej i Urządzeń Chłodniczych w Krakowie jako podkładka do opracowania dokumentacji na elektrofiltr, a drugi egzemplarz będzie służył jako materiał podstawowy dla Biura Projekrów Budownictwa Przemysłowego w Szczecinie do opracowania systemu odpylania o jakim wspominali dwaj pracownicy w/w biura w Waszym poczytnym piśmie z dn. 6.II.61 r. pt. „Proszę o głos" — tańszy kaganiec. Jeżeli Biuro Projektów Bud. Przem. potwierdzi nieoficjalną ofertę i przyjmie zlecenie na wykonanie tańszego, a równie skutecznego „kagańca" — chętnie z oferty skorzystamy.

Dyrekcja zaznacza, że radykalnej zmiany na lepsze w tym roku nie należy się spodziewać. Opracowanie dokumentacji zajmie kilka miesięcy. Dołożymy jednak wszelkich starań żeby we własnym zakresie zmniejszyć dokuczliwe zło.

RED: Na razie więc czekamy na zawiadomienie z której oferty skorzysta dyrekcja Miejskiej Łaźni.

◆ sport ◆ sport ◆ sport ◆ sport ◆ sport

NIEDZIELNE IMPREZY sportowe

= g. 10 — Hala Sportowa (ul. Janickiego) — A klasa piłki siatkowej mężczyzn: ORZEŁ Żydowce — AZS Ib Szczecin.

— g. 10 — sala gimn. szkoły w Mieszkowicach — A klasa piłki siatkowej mężczyzn: LZS Mieszkowice — Łącznościowiec Ib.

= g. 11 HALA SPORTOWA (ul. Narutowicza) — SIATKÓWKA MĘŻCZYZN I LIGA: Chełmiec Wałbrzych — Sparta Warszawa oraz Pogoń Szczecin — AZS AWF.

— g. 11 = sala gimn. WSR (ul. Arkońska 1) — A kl. siatkówki kobiet: LZS Jasienica — AZS WSR oraz Ogrodnik Pyrzyce — Czarni Szczecin.

— g. 11 sala gimnastyczna Szkoły nr 8 (Al. Piastów) — A kl. siatkówki kobiet: AZS PAM — LZS Pomorze Kluczewo oraz MKS Mieszko — LZS Dąbie.

= g. 13.30 — Trzebiatów — A kl. siatkówki kobiet: LZS Fala — AZS WSR.

— g. 17 — Hala Sportowa (ul. Narutowicza) — II liga koszykówki kobiet: AZS Szczecin — MKS Sopot.

— g. 18 — sala gimn. Szkoły nr 8 (Al. Piastów) — A klasa siatkówki mężczyzn: MKS Chrobry — Chemik Szczecin.

= g. 18.30 — Hala Sportowa (ul. Narutowicza) — II liga koszykówki mężczyzn: AZS Szczecin — Spójnia Gdańsk.

SPORTOWE ROZMAITOSCI

W KAIRZE odbyło się międzypaństwowe spotkanie piłkarskie między przebywającą w Afryce reprezentacją Węgier oraz zespołem Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Zwyciężyli Węgrzy — 2:0 (0:0).

Do „jaskini lwa" jadą pingpongiści Arkonii

NIE NAJLEPIEJ dzieje się w zespole pingpongistów I-ligowej Arkonii Szczecin. Przechodzą wyraźny spadek formy zespołowo, przegrywając nawet w spotkaniach, w których powinni wywalczyć po 2 punkty. Poza Szumskim, który choć z pewnym trudem utrzymuje formę na stałym poziomie, pozostali zaskakują gwałtowną obniżką wartości. Arkończycy przegrali ostatnio mecz z AZS-em Gliwice 4:6. I tu szczecinianie nie potrafili wygrać debla — swego silnego onegdaj punktu. W spotkaniu tym Szumski wygrał wszystkie 3 singlowe partie, a czwarty punkt uzyskał Adamczak.

W piątek Arkonia wyjechała do Warszawy, gdzie ostatecznie zadecydują się jej losy w I lidze. Wprawdzie w pierwszym spotkaniu z drużyną mistrzów (Caliński, Kusiński i Rosłan) — Spartą Warszawa Arkończycy są bez większych szans, to jednak w meczu ze Skrą W-wa (Gaj, Deskur i Rataj) powinni wywalczyć dwa punkty, które zadecydują najprawdopodobniej o pozostaniu w ekstraklasie. (ck)

Zapamiętaj...

W NAJBLIŻSZY wtorek, 21 bm o godz. 10 na sali posiedzeń (pok. nr 28) WKKFiT przy ul. Tkackiej 52 odbędzie się rozszerzone Plenum Okręgowego Związku Bokserskiego. Dokonana zostanie analiza dotychczasowej działalności sekcji bokserskich oraz ustalone będą plany na bieżący rok.

TEGO SAMEGO dnia Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Szczecinie organizuje Konferencję Wojewódzką w sprawie ćwiczeń fizycznych w zakładach pracy. Konferencja ta odbędzie się w gmachu związków zawodowych w Szczecinie przy ul. Małopolskiej 17 (sala 65, III p.) o godz. 10.

TEATRY

POLSKI — „Manon Lescaut" g. 19.30
WSPÓŁCZESNY — „Zemsta" g. 16 „Wielki bluff" g. 19.30
OPERETKA — „Król włóczęgów" g. 19.15
PLECIUGA — „Orzeszek" g. 14, 17

KINA

KOSMOS — Pożegnanie z bronią" g. 9, 12, 15, 18, 21 — USA — od lat 18
COLOSSEUM — „Rosemarie wśród milionerów" g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.30 — NRF — od lat 18
DELFIN — „Matka Joanna od Aniołów" g. 14 16.20, 18.40, 21 — pol. — od lat 16
BAŁTYK — „Chleb, miłość i..." g. 13.30, 15.30, 18.10, 20.30 — włoski. — panoramiczny — od lat 16
POLONIA — „Londyńskie zuchy" g. 13.30, „Chcę być gwiazdą" g. 15, 18.15, 20.30 — „Rosemarie wśród milionerów" g. 22.45
PIONIER — „Francis muł, który mówi" g. 13, 15, „ostatni ludożercy" g. 17, „Kobieta w oknie" g. 19, 21 — USA
MUZA (Pomorzany) — „Gosposia do wszystkiego" g. 15, 17, 19 — USA — od lat 12
MARS — „Uczeń czarnoksiężnika" g. 11, 12 — „Ostrożnie Yeti" g. 16.30, 18.45, 21 — pol. — od lat 16
PAŁAC MŁODZIEŻY — bajki g. 10, 12, 13 — „Winchester 73" g. 14, 16, 18
FALA — „Pęcherz, Słomka i Łapeć" g. 12 — „Słońce świeci dla wszystkich" g. 13, 15.15, 17.30, 19.45 — radz. — od lat 14
ECHO (Krzekowo) — „Proces w Norymberdze" g. 16, 18, 20 — NRF — od lat 16 — „Mój Szczecin" g. 14
SOSENKA (Tanowo) — „Wiatr w oczy" g. 17, 19 — radz. — od lat 16 „Chorągwie na wietrze" g. 15
MEWA (Żelechowo) — „Ballada o żołnierzu" g. 16, 18, 20 — radz. — od lat 16 — „Ballada o burmistrzance" g. 14, 15
ŚWIT (Skolwin) — „Pół żartem, pół serio" g. 17, 19 — USA — od lat 18 — „Wesołe miasteczko" g. 14
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Miasto bez wody" g. 15, 17, 19 — radz. — od lat 14
HUTNIK (Stołczyn) — „H-8" g. 15.30, 17.30, 19.30 — jug. — od lat 16
STYLOWE (Huta Szczecin) — „Żywa woda" g. 15.30, 17.40, 19.50 — franc. — od lat 14 — panoramiczny — „Pan słoń" g. 13
BAJKA (Police) — „Niebo bez miłości" g. 15, 17, 19 — jug. — od lat 18
ŻEGLARZ (Golęcino) — „Krzyżacy" g. 14, 17.15 — pol. — od lat 12 — panoramiczny — „Siódme niebo" g. 20.30 — fr. wł.
1 MAJ (Żydowce) — „Szatan z siódmej klasy" g. 15, 17, 19 — pol. — od lat 10 „Tajemnica domu towarowego" g. 21 — radz.
MARZENIE (Wielgowo) — „Milczaca gwiazda" g. 16, 18 — pol. NRD — od lat 12

PORANKI DLA MŁODZIEŻY:

POLONIA — „Bajka o strzale" g. 10, 11, 12
BAŁTYK — „Dzielna czubatka" g. 10, 11, 12
DELFIN — „Milion w worku" g. 10, 11, 12, 13
PIONIER — „Pan Korek" g. 10, 11, 12
PRZYJAŹŃ — „Niezapomniane lata" g. 12, 13.30
MUZA — „Cudowna podróż" g. 14
HUTNIK „Baśń o korsarzu" g. 14
ŻEGLARZ — „W krainie białej czapli" g. 11, 12.30
1 MAJ — „Podniebny lot" g. 13
PROMIEŃ — „Marynarz z Komety" g. 11, 13
MARZENIE — „Pierwszy wyścig" g. 13, 14.30
BAJKA — „Szewczyk Dratewka" g. 14

REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Berlińskie ZOO" g. 10—21.

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — dansing g. 20
NOT — Woj. Pol. 67 — dansing g. 19
TPPR — Woj. Pol. 66 — film dla młodzieży „Zuch" g. 15 — „Braterstwo broni w poezji i piosence żołnierskiej" i film „Kołysanka" g. 18, o g. 20 tylko film „Kołysanka".
SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — film prod. czeskiej „Ucieczka przed cieniem" g. 19
PTTK — pl. Lotników — czynny od g. 15 — 22
GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 5 — dansing g. 19

WYSTAWY

MUZEUM POMORZA ZACHODNIEGO — Staromłyńska 27 — malarstwo polskie, średniowieczna sztuka pomorska; renesansowe stroje książąt szczecińskich — g. 10—16.
WAŁY CHROBREGO 3 — Archeologia, przyroda, wystawa morska g. [illegible] — 16.
13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — wystawa Andrzeja Żywickiego g. 11.
CBWA — ul. Staromłyńska 27 — wystawa malarstwa Haliny Bielczyk g. 10—16.
ZAMEK — wystawa prac uczniów PJSP — g. 11 — 19

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCEJ — Unii Lubelskiej
KLINIKA CHIR. I — Unii Lubelskiej
KLINIKA PEDIATRYCZNA — Unii Lubelskiej
PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 9 — 14
PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 63 — g. 8 — 13 i od g. 15 — 20

APTEKI

Nr 5 — Piastów 60 — tel. 462-36
Nr 8 — Roosevelta 58 — tel. 353-32

TELEWIZJA

PROGRAM SZCZECIŃSKI

18.05 film Disney'a „Silly Symphonies", 18.55 — Wicek marynarzyk, 19.05 — telenotatnik, 19.23 — film krótkometrażowy „Sekwaną przez Paryż", 20.05 — przed kamerą o sporcie, 20.17 — film ang. „Córeczka" od lat 16

PROGRAM BERLIŃSKI

10 — widowisko dla dzieci od lat 6, 11 — mistrzowskie utwory (10 część), 12.40 — przegląd tygodnia, 13 — audycja dla wsi, 14 — transmisja z Oberhof [illegible] — komedia prod. ang. „Być raz milionerem", 17.40 — reportaż z prof. dr Ana Aslan z Bukaresztu, 18.25 „Bicie serca za darmo" (15 część), 19.25 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 20 — komedia „Nieznośna kobieta", 21 — uniwersytet międzynarodowy, sport na koniec tygodnia.

PONIEDZIAŁEK

10 — kronika, 10.20 — „Nasz klub", 10.50 — „Spotkanie w hotelu sportowym", 11.55 — test, 13.30 — film „Diabeł z Młyńskiego Wzgórza", 16 — dla dzieci od lat 8 — u prof. Flimmricha i film „Łowcy zwierząt", 18 — otwarcie kursów telewizyjnych „Chemia", 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19 — sport i muzyka, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, prognoza pogody, 20 — film z Paulą Wessely „Wielkie niedorzeczności", 21.20 — „Czarny kanał" z K. E. von Schnitzler, 21 — „Międzynarodowy uniwersytet", ostatnie wiadomości kroniki.

RADIO

WIADOMOSCI: — 15.00, 17.00, 21.00, 23.50
SERWIS RYBACKI: — 20.00
SZCZECIN: — 15.30 — Notatnik kulturalny Wybrzeża, 16.10 — „Ona i on", 20.02 — Audycja satyryczna — „Pijawka", 21.20 — Z boisk i stadionów, 22.20 — Felieton Baltazara.
WARSZAWA: — 15.00 — Dla dzieci słuchowisko pt. „Doktór Dolitte i jego zwierzęta", 16.25 — Koncert chopinowski, 17.00 — Korespondencja z zagranicy, 17.14 — „Zgaduj-Zgadula" nr 63, 19.00 — Radiowy teatr Młodych „Brunner et C-ie czyli intryga i miłość 1960 r.", słuchowisko, 20.30 — Rewia piosenek, 21.16 — Wiadomości sportowe i wyniki Totolotka, 21.40 — Melodie taneczne, 22.30 — Ze świata opery, 23.00 — Muzyka taneczna.

KINA TERENOWE

ORZEŁ (Nowogard) — „Dramat w kosmosie" — radz.
REGA (Łobez) — „W kręgu po[illegible]" — radz.
[illegible] — „Rok pierwszy" — pol.
SŁOŃCE (Myślibórz) — „Burzliwa młodość" — radz.
VINETA (Warszów) — „Klub kobiet" — fr.
DAR (Stargard) — „Miłość należy cenić" — radz.
CAPITOL (Gryfice) — „Komandorzy" — radz.
RYBAK (Świnoujście) — „Historia współczesna" — pol.
WISŁA (Goleniów) — „Kolorowe pończochy" — pol.
PRZEDWIOSNIE (Dębno) — „Don Juan" — węg.
WIEDZA (Lipiany) — „Milcząca gwiazda" — pol. NRD
POMORZANIN (Warszów) — „Kosmos wzywa" — radz.
SŁOWIANIN (Międzyzdroje) — „Iwan Groźny" (I i II) radz.
GRYF (Gryfino) — „Decyzja" — pol.
INA (Stargard) — „Oko za oko" — fr. wł.

KSIĄZKA O TYSIĄCLECIU POLSKI NA POMORZU ZACHODNIM

SZCZECIN (ZAP). Czterech naukowców — Henryk Lesiński, Bogdan Wachowiak, Alfred Wielopolski i Bogdan Dopierała — opracowali dla potrzeb szkolnictwa i nauczycieli „Dzieje Pomorza Zachodniego w wypisach". Praca omawia dzieje tych terenów w okresie Tysiąclecia

ZIEMIE ZACHODNIE W PUBLICYSTYCE FRANCUSKIEJ

— to temat prelekcji którą wygłosi w Szczecinie p. Ehré, radca kulturalny ambasady francuskiej w Warszawie. Odczyt odbędzie się w Klubie Pracowników Nauki przy ul. Wielkopolskiej 19, w poniedziałek 2[illegible] bm, o godz. 18.

Wiosna! 101 wzorów Wiosna!

przygotowuje

Spółdzielnia im. Manifestu Lipcowego

na wiosenne Targi Krajowe w Poznaniu

Z branży odzieżowej:
ARTYKUŁY DZIECIĘCE
I MŁODZIEŻOWE

Z tworzyw sztucznych:
PŁASZCZE Z FOLII MĘSKIE, DAMSKIE,
MŁODZIEŻOWE, DZIECIĘCE
WE WSZYSTKICH KOLORACH

oraz

GALANTERIĘ Z TWORZYW SZTUCZNYCH

Wszelkich informacji udziela
DZIAŁ HANDLOWY SPÓŁDZIELNI, SZCZECIN, UL. PODGÓRNA 22, tel. 454-68
554-K

Pracownicy Poszukiwani

KILKU inżynierów lub techników ze znajomością budowy i remontu maszyn okrętowych na stanowiska technologów, zatrudni od zaraz Szczecińska Stocznia Rzeczna w Szczecinie. Warunki do omówienia na miejscu, Szczecin, ul. L. Heyki 14-b. 569-K

MIEJSKIE Przedsiębiorstwo Robót Drogowych w Szczecinie, ul. Nocznickiego 18—22, zatrudni w dziale księgowości 1 likwidatora i 1 księgowego, obeznanych w pracy przedsiębiorstwach budowlanych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 570-K

1 INŻYNIERA-MECHANIKA — technologa oraz 1 mechanika samochodowego, zatrudni natychmiast Fabryka Aparatury Mleczarskiej w Szczecinie, ul. Gdańska 21-b. 558-K

10 KIEROWCÓW autobusowych z I kat. prawa jazdy, 10 kierowców towarowych z II kat. prawa jazdy, 1 kontrolera eksploatacyjnego ze znajomością zagadnień transportu, wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne wzgl. średnie z kilkuletnią praktyką, 1 archiwistę(kę) — średnie wykształcenie, zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przedsiębiorswo PKS w Szczecinie, ul. Korzeniowskiego 2 (Sekcja Kadr). 571-K

ST. KSIĘGOWĄ(GO) zatrudni od zaraz Spółdzielnia Inwalidów im. A. Lampego w Szczecinie, ul. Mickiewicza 34. Wymagane średnie wykształcenie oraz dobra znajomość księgowości rejestrowej w przemyśle. Zgłoszenia osobiste u gł. księgowego w godz. od 10—13-tej. 566-K

MAGAZYNIERA branży odzieżowej. zatrudnia natychmiast Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. 22 Lipca w Szczecinie, ul. Roosevelta 30. Wymagane wykształcenie średnie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. 578-K

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z długoletnią praktyką w przemyśle, wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne, zatrudni Spółdzielnia Pracy „Stolarz" w Szczecinie, ul. Chmielewskiego 18. Warunki płacy i pracy do omówienia w biurze spółdzielni. 579-K

UCZEŃ krawiecki względnie podręczny potrzebny. H. Olszewski, Szczecin, ul. Jagiellońska 5 m. 5. 1391-G

2 STARSZYCH księgowych, minimum średnie wykształcenie z 5-letnią praktyką w przemyśle w tym 1 st. księgowego ze znajomością kosztów własnych oraz ekonomistę do Działu Zaopatrzenia przyjmą Zakłady Wytwórcze Aparatury Precyzyjnej w Szczecinie. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia ZWAP O/Szczecin, ul. Podgórna 51—53. 1478-G

Przetarg

na kapitalny remont budynku Szkoły Podstawowej w Pacholętach, pow. Gryfino

ogłasza

PREZYDIUM GRN W WIDUCHOWEJ, POW. GRYFINO.

W zakres robót remontowych wchodzą roboty ogólnobudowlane.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w Inspektoracie Oświaty w Gryfinie do dnia 28 lutego 1961 roku.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta bez podania powodów. 567-K

Oszczędzaj w PKO

Ogłoszenia Drobne

PRACA

GOSPOSIA potrzebna. Wojska Polskiego 52—10 (wejście z Jagiellońskiej). 1473-G

LOKALE

JEDNORODZINNY domek w Gryficach zamienię na 2 lub 3-pokojowe mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, Ku Słońcu 34 m. 8, telef. 39-745. 1473-G

3 POKOJE, kuchnia, garaż, śródmieście zamienię na domek jednorodzinny przeznaczony do sprzedaży. Wiadomość: telefon 39-535. 1474-G

POKÓJ, kuchnia ewentualnie dwa — wydzielone kupię. Oferty kierować Szwed — Biuro Portowe PŻM. 1417-G

RÓŻNE

PODZIĘKOWANIE. Wszystkim lekarzom Oddziału Chirurgicznego w Szpitalu Wojskowym, a w szczególności dr Stanisławowi Grodzkiemu wyrazy serdecznego podziękowania za przeprowadzenie trudnej operacji, okazane serce i troskliwą opiekę składa wdzięczna pacjentka B. Skwirut. 1475-G

NIERUCHOMOSCI

NOWY dom jednorodzinny, wolne mieszkanie, garaż, ogród Poznań, ul. Grunwaldzka, sprzedam. Gotówka 450.000 zł. Szczecin, ul. Jagiellońska 18—4. 1476-G

SPRZEDAŻ

PIANINO czarne z metalową płytą sprzedam. Tel. 35-882, Szczecin, ul. Szczerbcowa 2 m. 24.

SPORT

Ten „kłopot" daje wyniki

Pierwszą ligę trzeba montować już wśród trampkarzy

DEKLARACJE O KONIECZNOŚCI pracy nad szkoleniem młodzieży w piłkarstwie trwają już od lat. Nie raz słyszeliśmy i w Szczecinie, że: „tylko systematyczna praca z młodzieżą może dać należyte rezultaty w postaci upowszechnienia i podniesienia poziomu piłkarstwa".

Cóż, deklaracje to piękne, przez wiele lat jednak spora część działaczy ograniczała się do słów, wybierając znacznie łatwiejszą drogę montowania zespołów piłkarskich z graczy o ustalonej już renomie. Nie zawsze dawało to dobre rezultaty nawet pod względem wyczynowym, nie mówiąc już o zupełnie chybionych wynikach jeżeli chodzi o właściwe założenie sportu, o wychowanie zdrowego moralnie i fizycznie człowieka. Ale droga była rzeczywiście krótsza.

ABY WYCHOWAĆ zespół dobrych piłkarzy na poziomie powiedzmy II-ligi, trzeba kilku lat żmudnej pracy z kilkoma setkami chłopców. „Rozkurz" w piłkarstwie jest bowiem jeszcze większy niż w innych dyscyplinach sportu. Jakież więc było nasze zdziwienie gdy, zaproponowawszy jednemu z czołowych działaczy I ligowej wówczas Pogoni przejęcie opieki nad jedną ćwiartką organizowanego przez nas turnieju dla trampkarzy usłyszeliśmy w odpowiedzi:

„A po co nam ten kłopot, nie wiemy co mamy robić ze swoimi".

REKORD BYŁ — PLONU NIE ZEBRANO

OSTATECZNIE BEZ błogosławieństwa wymienionego działacza turniej się odbył. Zgromadził na starcie 102 drużyny (co jest rekordem ogólnokrajowym) i przebiegał w prawdziwie sportowej atmosferze. Szkoda jednak, że w dużej mierze nie spełnił naszych założeń. Założenia były bowiem takie, by obok wyciągnięcia młodzieży na boiska i zainteresowania jej sportem zachęcić trenerów i działaczy do obserwowania narybku i wyławiania z tej masy około półtora tysiąca chłopców—talentów z których mogą wyrosnąć przyszli Krzysztolikowie.

Niestety, zainteresowanie działaczy było znikome młodzież po zakończeniu turnieju powiesiła trampki w oczekiwaniu na... następny.

DEKLARACJE NABIERAJĄ KSZTAŁTÓW

ZDECYDOWANIE postawione przez naczelne władze sportowe zadanie „uruchomiło" u wielu działaczy ochotę do pracy z młodzieżą. Dawne deklaracje coraz częściej wcielane są w czyn. Nadal jednak kroki te są nieśmiałe. Nadal jeszcze obydwa ligowe kluby wolą pracę z materiałem już wyselekcjonowanym i przygotowanym niż „orkę na ugorze". Pogoń na przykład przejęła ostatnio — w sposób zresztą bardzo elegancki i uroczysty — 9 piłkarzy od Szkolnego Związku Sportowego. Piłkarzy, którzy skończyli już wiek juniora i nie mogą grać w mistrzostwach SZS. Są to zawodnicy dobrze przeszkoleni przez swego opiekuna mgr Sarzyńskiego, kilku z nich grało w reprezentacji krajowej SZS, a tacy piłkarze jak potężny stoper BORZYMOWSKI, pomocnik MARCINKIEWICZ czy łącznicy BOGACZ i ZIELIŃSKI za kilka lat mogą zagrać (oczywiście przy systematycznej pracy) w pierwszej drużynie.

WIĘCEJ TAKICH TRANSFERÓW

DOBRZE SIĘ STAŁO, że Pogoń otoczyła opieką tych chłopców, pozwoli im to bowiem na wcześniejsze i pełniejsze wykazanie talentu. Będziemy zawsze zwolennikami **transferów bardziej utalentowanych młodych piłkarzy z klubów niższych klas do zespołów ligowych,** mimo że często wywołuje to zrozumiałe opory ze strony pełnych ambicji działaczy tych klubów. **Być może w pewnym momencie straci klub A klasy czy III ligi, zyska jednak całe nasze piłkarstwo.**

SZKÓŁKI INDYWIDUALNE

NADAL JEDNAK wracamy do zacytowanej na wstępie wypowiedzi. Kluby, które mają ligowe ambicje w piłce nożnej muszą atakować tę ligę szerokim frontem szkolenia młodzieży. Pewnie, że pociąga to za sobą wiele wysiłku, kłopotów, a nawet pewne wydatki. Jest jednak układem, który sowicie się odpłaci.

Co zaś do samych kosztów, to częściowe rozwiązanie problemu widzimy następująco.

Od powrotu z obozów każdy piłkarz ligowej drużyny przeprowadza „nabór" do własnej kilkuosobowej szkółki. Po zakończeniu własnego treningu, dwa, trzy razy w tygodniu przeprowadzi trening ze „swymi" trampkarzami. Wiadomo powszechnie, że większość naszych ligowców specjalnie się nie przepracowuje. Często nawet ten nadmiar czasu ujemnie wpływa na tryb życia i formę piłkarzy. Będzie więc z pożytkiem dla obydwu stron, gdy obecni reprezentanci zaczną pracować dla swych następców.

CHOĆ TAK ODPOWIEDZCIE NA LIST

MA TO JESZCZE dodatkowy aspekt propagandowy. Wyobraźcie sobie jakie tłumy będą walić na treningi i jak pilnie będą trenować chłopcy pod opieką NOWACKIEGO, PUDŁOWSKIEGO, KALINOWSKIEGO, JEROMINKA, KRAJEWSKIEGO czy ANIOŁY?

Kluby na pewno udostępnią boiska i dadzą używane piłki. **Akcja taka będzie już częściową odpowiedzią na list otwarty KC ZMS i „Sztandaru Młodych" do Walnego Zjazdu PZPN. Przynajmniej częściową!**

St. RAKOWSKI

Dwa zwycięstwa siatkarzy POGONI

W PIĄTEK rozpoczął się w Hali Sportowej turniej w piłce siatkowej mężczyzn o mistrzostwo I ligi. Jedyne w tym dniu „bratobójcze" spotkanie pomiędzy ligowymi partnerami „Chełmcem" Wałbrzych i Pogonią po bezbarwnej grze zakończyło się łatwym zwycięstwem portowców 3:1 (15:8, 15:5, 5:15, — grał skład rezerwowy; 15:12). Na lepszym poziomie stało spotkanie rozegrane wczoraj pomiędzy warszawską Spartą i Pogonią. I tym razem zwyciężyli szczecinianie — w 3 setach 15:5, 15:12 i 15:12. Najciekawszy był set 3 w którym Sparta prowadziła już 11:4. Najlepiej w drużynie portowców zagrali: NIZINKIEWICZ, Al. SZOŁOMICKI i CIENIUCH. Pozostali zawodnicy grali na swoim normalnym poziomie.

W drugim spotkaniu po nieciekawej grze i przygniatającej przewadze AZS-AWF wygrał z Chełmcem 3:0 (15:3, 15:8, 15:7).

Dzisiaj początek turnieju o godz. 11-tej, grać będą: Sparta z Chełmcem i Pogoń z AZS-AWF.

Porażka szczecińskich koszykarzy

WCZORAJ w Hali Sportowej rozegrane zostało spotkanie w koszykówce mężczyzn o mistrzostwo II ligi pomiędzy AZS-ami z Gdańska i Szczecina. Zwyciężyli goście 55:45 (26:18). Mecz stał na przeciętnym poziomie. Goście byli zespołem lepszym technicznie, taktycznie i celniej strzelali. Szczecinianie zawiedli, przede wszystkim strzałowo. Najwięcej punktów dla zwycięzców uzyskali: Goszyński 13, Bogucki 11 i Oleszkiewicz 9, a dla gospodarzy Kościelny 13, oraz Kuszmar i Tomaszewski po 10.

U progu sezonu turystycznego

WIELKI RAJD szlakiem legend

Kurs na wypoczynek świąteczny

GILE ODLECIAŁY już na północ co ma podobno świadczyć o szybkim nadejściu wiosny. Rybacy — specjaliści od prognoz — przewidują ciepły i słoneczny marzec.

— Podszczecińskie szlaki turystyczne — powiedział kierownik biura Zarz. Okr. PTTK p. STANISŁAWSKI — zaroją się zapewne już niedługo miłośnikami przyrody i wypoczynku. Związki Zawodowe ZMS, TKKF i PTTK skoncentrują się w tym roku na organizacji wypoczynku świątecznego. W Dziwnowie, Stargardzie, Myśliborzu i Szczecinie przeprowadzone zostaną kursy dla organizatorów wycieczek, urządzimy dla nich pokazy biwakowania, zapoznamy z najciekawszymi szlakami. Pragniemy aby we wszystkich przedsiębiorstwach turystyka nabrała takiego rozmachu, jak w Zarządzie Portu, gdzie z inicjatywy rady zakładowej zakupiono bogaty sprzęt i urządzano liczne wycieczki.

W najbliższym czasie rozpocznie się szkolenie przewodników; chcemy spopularyzować rejon Świnoujścia, Stargardu oraz Kamienia.

TEGOROCZNE IMPREZY turystyczne? Najatrakcyjniejsze będą chyba — oświadczył p. Stanisławski — rajdy młodzieżowe szlakami historycznych legend słowiańskich. W połowie roku ma się odbyć również zlot na Wyżynie Ińskiej, gdzie nastąpi otwarcie dużego ośrodka sportów wodnych. Udział w zlocie zapowiedzieli turyści poznańscy.

A oto nowość, która zainteresuje osoby niestowarzyszone, szczególnie rodziców z dziećmi. W tym roku dojrzeje wreszcie projekt (postulowany zresztą przez naszą redakcję) aby zakłady pracy podstawiały swoje ciężarówki do określonego punktu zbornego i umożliwiały wydostanie się na zieloną trawkę wszystkim chętnym. (p)

Jeszcze o komunikacji na Warszewo

W dniu 1 bm. zamieściliśmy notatkę pt. „*Dlaczego autobusy na Warszewo chodzą w kratkę?*", w której piętnowaliśmy nieregularne kursowanie autobusów MPK do tej odległej dzielnicy Szczecina. W związku z tą notatką otrzymaliśmy z dyrekcji MPK wyjaśnienie, że przyczyną nieregularnej komunikacji jest fatalny stan nawierzchni ulic, prowadzących do Warszewa. Każde uszkodzenie autobusu powoduje co najmniej godzinną przerwę w ruchu — tyle bowiem czasu potrzeba, aby sprowadzić wóz rezerwowy. Bywa i tak, że autobusu rezerwowego nie ma i powstaje luka w planowym rozkładzie jazdy.

Dyrekcja MPK wyjaśnia ponadto, że w drugiej połowie ub. r. przystąpiono do naprawy ul. Rostockiej. W zakończeniu dyrekcja MPK zapewnia, że mimo tych trudności dołoży wszelkich starań, aby zaspokoić potrzeby komunikacyjne Warszewa.

(ap)

Na budowę szkół i „Dar Szczecina"

Uczniowie klasy IIIA ze szkoły podstawowej nr 34 w Szczecinie, uzyskali za zebrane butelki i makulaturę sumę 470 złotych. Pieniądze te dzieci przekazały na Społeczny Fundusz Budowy Szkół.

Klasa IIB ze szkoły podstawowej nr 58 wpłaciła na „Dar Szczecina" 84,40 zł.

(jaw)

Chcesz zdobyć zawód?...

Ochotnicze Hufce Pracy czekają na młodzież

Celem Ochotniczych Hufców Pracy jest włączenie młodzieży w dzieło rozwoju gospodarki narodowej oraz ułatwienie jej zdobycia zawodu. Junacy zorganizowani w hufcach zatrudnieni są w budownictwie przemysłowym, mieszkaniowym i komunikacyjnym oraz przy robotach melioracyjnych.

W tym roku OHP zatrudnione będą na Śląsku, w Szczecinie, Łodzi, Wrocławiu, przy budowie Kombinatu Petrochemicznego w Płocku, rurociągu ropnego i rozbudowie zagłębia siarkowego k/Tarnobrzega. Do Hufca może być przyjęty każdy, kto ukończył 18 lat a nie przekroczył 24 lat, posiada dobre zdrowie, chce pracować i przysposobić się do zawodu.

Praca junaka wynagradzana jest zgodnie z obowiązującymi stawkami płac katalogowych w danym resorcie (700 — 1200 zł).

Chętni powinni zgłaszać się do Komitetów Powiatowych lub Miejskich ZMS, względnie Zarządów Powiatowych ZMW, gdzie otrzymają szczegółowe informacje.

(wit)

Już wiemy kto „szaleje" na falach TV

SP-1 — KAA na fali 40 Mhz — to krótkofalowiec zakłócający odbiór telewizyjny. W wyniku naszego apelu otrzymaliśmy szereg pokrywających się ze sobą sygnałów. Nasi czytelnicy stwierdzają, że złośliwy krótkofalowiec prawdopodobnie od niedawna otrzymał koncesję, wskazuje na to nieudolne posługiwanie się aparatem nadawczym.

Wiadomość tę przekazaliśmy niezwłocznie do LPŻ, gdzie otrzymaliśmy zapewnienie, że władze Związku Krótkofalowców zwrócą się do niefortunnego radioamatora i poproszą go, aby nie zakłócał odbioru telewizyjnego. Poinformowano nas także, że pozostali krótkofalowcy nie przeszkadzają w odbiorze telewizyjnym i ściśle stosują się do obowiązujących w tej mierze przepisów.

Zdaniem pracowników szczecińskiej telewizji zakłócenia następują w promieniu około 200 m od miejsca, gdzie znajduje się źle nastrojona krótkofalówka. (p)

PoKRóTcE

POLSKI Związek Rencistów, Emerytów i Inwalidów zawiadamia, że wojewódzki zjazd delegatów wyznaczony na dziś (niedziela 19 bm) odbędzie się w innym terminie.

DZIS w sali Muzeum przy ul. Staromłyńskiej 27 zostaną wyświetlone filmy oświatowe: „Drzwi gnieźnieńskie", „Opowieść o Ziemi Opolskiej", oraz bajka „Wesołe miasteczko". Początek filmów o godz. 12.

„ARARAT", to tytuł spektaklu Teatru Propozycji, który odbędzie się w Klubie „13 Muz" w poniedziałek 20 lutego o godz. 20. Jest to 3 aktowa komedia Artura Swiniarskiego w obsadzie aktorów teatrów szczecińskich.

W SZCZECINIE gościmy wybitnego naukowca, członka Polskiej Akademii Nauk prof. Henryka Greniewskiego, który we wtorek 21 lutego o godz. 18 w sali klubowej Zamku Książąt Pomorskich wygłosi odczyt na temat: „Cybernetyka = filozofia techniki".

21 LUTEGO o godz. 18 w Klubie Pracowników Nauki przy ul. Wielkopolskiej 19 odbędzie się zebranie naukowe Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej Oddz. Szczecin i Szczecińskiego Towarzystwa Naukowego Wydz. IV na którym prof. dr Konstanty Lisowski zreferuje pracę pt. „Nieokresowe wahania poziomu Bałtyku pod wpływem czynników anemobarycznych". Zaproszenia do odebrania w sekretariacie Politechniki Al. Piastów 50 pok. 19 od godz. 12 do 14.

25 LUTEGO w hali sportowej przy ul. Narutowicza odbędzie się spotkanie młodzieży chętnej do uprawiania sportu w młodzieżowych kółkach sportowych, z działaczami zainteresowanych klubów sportowych. Kluby sportowe przygotowują 15 minutowe pokazy poszczególnych dyscyplin sportowych. Początek przewidziany jest na godz. 15, zakończenie o godz. 18.

REFLEKTOREM

Staromiejska czy Wiślana?

SWEGO czasu odpowiednie czynniki w Szczecinie przemianowały ulicę Wiślaną na Staromiejską i ADM zafundowała wszystkim domom na tej ulicy, tabliczki z numerami i nową nazwą. Mimo to nie łatwo jest trafić na nią, a jak się ktoś pokusi o to, może dostać lekkiego kręćka. Zapomniano bowiem o zmianie starych tabliczek, które do dziś wiszą na rogu i obwieszczają, że nazywa się ona Wiślana.

Sprawa raczej drobna. Ktoś zapomniał, może komuś się nie chciało, a ile nabiedzić się musi teraz np. lekarz wzywany do chorego na ul. Staromiejską! *(hs)*

Uzupełnienie

NIEDAWNO pisaliśmy o tonącej w błocie ulicy Drzymały, a oto znowu wypada nam wrócić w tę okolicę. Lokatorzy domu nr 8 zatelefonowali do nas i poprosili o szersze spojrzenie na ich ulicę, bowiem tonie ona nie tylko w błocie, ale i w czymś znacznie gorszym. To „coś" nazywa się bardzo nieładnie, a zaczyna na siódmą literę alfabetu. Zagadkę rozszyfrują najprędzej budowniczowie z ul. Drzymały, którzy budując tam nowe domy porozbijali przy okazji to co tylko się dało w starych, a między innymi i urządzenia kanalizacyjne. Na tym epos o ulicy Drzymały kończymy. Lokatorom te dwie notatki na pewno nie pomogą, ale może sprawią, że zajrzy tam komisja sanitarna? *(hs)*

Współpraca

PRZYNIESIONO nam do redakcji dwa eksponaty spożywcze, które wzbudziły w konsumentach lekkie zdziwienie. Był to chleb „Sandomierski" pochodzący z Piekarni Szkolnej nr 1 Z.S.G. i słoik grzybów „gąsek" produkcji Spółdzielni Pracy „Metal" w Bydgoszczy. W chlebie znaleziono pokaźny kawał drutu, a w słoiku oprócz grzybów robaki i piasek. Takie dodatki zdarzają się w artykułach spożywczych bardzo często, a jak się okazuje z powyższego zestawienia — nie tylko w Szczecinie, ale i w pięknym grodzie nad Brdą. Jest to wzruszający dowód jednomyślności naszego handlu w dziedzinie troski o nadprogramowe urozmaicenie życia klientom. *(hs)*

odpowiedzi REDAKCJI

P. STANISŁAW PRZYBYCIŃSKI. Sprawa na pewno godna zainteresowania. Rozmawialiśmy w tej sprawie z dyrektorem Muzeum Pomorza Zachodniego (ul. Storomłyńska 27). Prosimy się z nim skontaktować.

CZYTELNICZKA H. G. ZE SZCZECINA. Szczepienia H-14 odbywać się będą w dniach 20—24 bm. we wszystkich punktach szczepień ochronnych, przedszkolach, żłobkach itd.

P. WŁADYSŁAW JACHOWSKI. Trudno nam na podstawie tak skromnych informacji napisać coś n. t. „Pociągu", niemniej jednak przy okazji list wykorzystamy.

PAN F. ŁYSIAK ZE SZCZECINA. Prosimy o podanie adresu. Nasz telefon 450-21.

CZYTELNICZKA PISZĄCA W SPRAWIE UPT. Pewnie przez roztargnienie nie podała Pani adresu budynku, w którym ponawiało się wezwanie do sądu. Czy mogłaby Pani list uzupełnić?

W DRODZE NA WENUS

WIADOMOŚĆ o wystrzeleniu w kierunku Wenus, krążącego wokół Ziemi satelity, międzyplanetarnej automatycznej stacji kosmicznej nie przestaje schodzić z łamów prasy światowej.

Jasnym się obecnie stało, że w tej chwili różnicą między techniką rakietową amerykańską i radziecką jest już nie tylko ilościowa, ale wręcz jakościowa, bo żaden z dotychczasowych satelitów amerykańskich nie jest dosyć ciężki, by z jego pokładu startować mogła rakieta.

Rakiety i sztuczne satelity mają często oprócz ruchu postępowego równie i ruch wokół swej osi. W każdym razie pewne odchylenia kątowe wokół osi są nieuniknione. W czasie startu właściwej rakiety międzyplanetarnej mknący po swej orbicie satelita musiał być zdalnie z Ziemi nastawiony tak, by stacja kosmiczna w określonym z góry momencie poszybowała dokładnie w założonym uprzednio kierunku.

Ojciec astronautyki radzieckiej, wielki uczony Ciołkowski, już kilkadziesiąt lat temu przewidział, że pierwsi astronauci wyruszą w pierwszą podróż międzyplanetarną ze sztucznego satelity, krążącego wokół Ziemi.

Ale nawet wielki Ciołkowski nie mógł przypuszczać, że start ze sztucznego satelity pierwszego pojazdu na Wenus nie będzie bezpośrednio kierowany przez człowieka, ale, że impuls do startu przyniosą fale elektromagnetyczne z odległości tysięcy kilometrów.

Kwestionariusz personalny

NAZWA: ASM-2

DATA NARODZIN: 12.II.1961 r.

MIEJSCE NARODZIN: ZSRR

WAGA: 643,5 kg.

WYPOSAŻENIE:

— aparatura naukowa do badań promieniowania kosmicznego, pól magnetycznych, substancji międzyplanetarnej, rejestracji zderzeń z mikrometeorytami;

— aparatura radiotechniczna do pomiarów parametrów położenia ASM-2 i przekazywania na Ziemię zapisów aparatury naukowej na fali 922,8 megaherców, pracująca na energii ze źródeł chemicznych uzupełnionych następnie z baterii słonecznych;

— aparatura do regulacji temperatury wewnątrz ASM-2;

— proporzec z herbem ZSRR;

SZYBKOŚĆ: — przy starcie nie mniejsza niż 11,2 km/sek;

— przy wyjściu ze sfery przyciągania Ziemi nieco mniej niż 4 km/sek;

CZAS PODRÓŻY DO CELU: ok 100 dni.

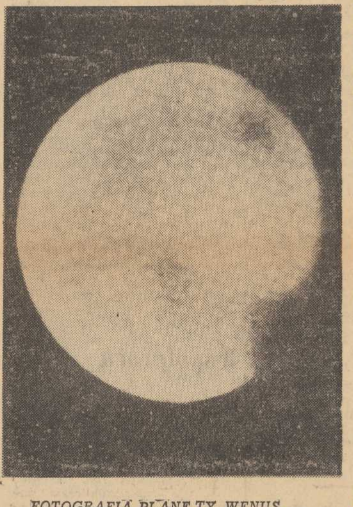

FOTOGRAFIA PLANETY WENUS

Cel

ASM-2 wystrzelono jak wiadomo w kierunku planety Wenus. Dlaczego właśnie ona została wybrana za cel pierwszej międzyplanetarnej podróży automatycznej stacji kosmicznej?

Wenus jest najbliższą sąsiadką Ziemi. W najkorzystniejszym wypadku odległość jej od Ziemi wynosi poniżej 40 milionów kilometrów, podczas gdy odległość Ziemi od Marsa wynosi przeszło 50 mln km (Księżyc odległy jest od Ziemi 384 tys. km). Średnica Wenus i siła ciążenia na jej powierzchni jest tylko nieznacznie mniejsza od średnicy Ziemi i siły przyciągania na powierzchni Ziemi.

O warunkach panujących na Wenus wiemy dotychczas niezmiernie mało, bo planeta ta otoczona jest zawsze szczelną powłoką chmur. Nie wiemy nawet czy się obraca wokół osi, a jeżeli tak, to ile czasu trwa tam dzień. Pewne jest tylko, że w atmosferze Wenus jest dużo dwutlenku węgla a tlenu prawdopodobnie znacznie mniej niż w powietrzu ziemskim.

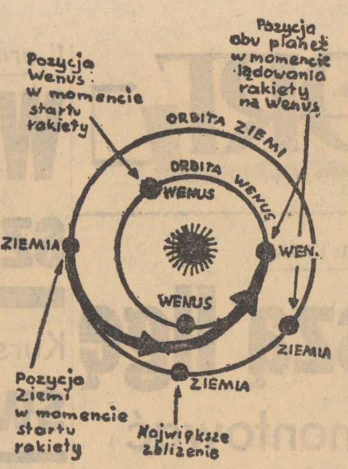
Pozycja Wenus w momencie startu rakiety
Pozycja obu planet w momencie lądowania rakiety na Wenus
ORBITA ZIEMI
ORBITA WENUS
WENUS
ZIEMIA
WEN.
WENUS
ZIEMIA
ZIEMIA
Pozycja Ziemi w momencie startu rakiety
Największe zbliżenie

Schemat układu planet w związku z lotem ASM-2.

Mówi świat:

„DAILY MAIL“ (Anglia)

„Komunikat radziecki wprawił zachodnich ekspertów rakietowych w osłupienie... Brytyjscy uczeni traktują tę wiadomość jako najdonioślejsze osiągnięcie w dziedzinie kosmicznej od czasu wystrzelenia pierwszego sputnika“.

„LES EHOS“ (Francja)

„Związek Radziecki jeszcze raz pokazał, że w dalszym ciągu ogromnie wyprzedza Amerykanów“.

„NEW JORK TIMES“ (USA)

„Wystrzelenie rakiety w kierunku Wenus jest bardziej ambitnym krokiem na drodze opanowania układu słonecznego, niż dokonane uprzednio umieszczenie trzech rakiet na orbicie okołosłonecznej. Samo wyrzucenie rakiety ze sztucznego satelity jest wspaniałym osiągnięciem. Jest to przedsięwzięcie bardzo złożone i niespotykane w żadnych poprzednich próbach radzieckich czy też amerykańskich“.

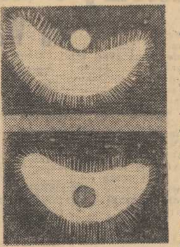

Pierwsze rysunki kształtów Wenus naszkicowane przez astronoma Fontana w latach 1645 — 46.

Mówią uczeni:

Członek Akademii Nauk ZSRR, prezes Międzynarodowej Federacji Astronautycznej prof. **SIEDOW**

podkreśla m. in., że rozwiązanie tak trudnego zadania technicznego jak loty w kierunku planet, stało się możliwe dzięki skonstruowaniu w Związku Radzieckim potężnych rakiet.

✱

Dyrektor wielkiego obserwatorium radioastronomicznego w Jodrell Bank

prof. LOVEL oświadczył:

„To jest fantastyczne! Rosjanie rozpoczęli od dawna oczekiwany program badań. Życzę im powodzenia“.

✱

Wicedyrektor amerykańskiej agencji aeronautyki i przestrzeni kosmicznej

prof. H. DRYDEN,

oświadczył, że USA będą mogły zrealizować tego rodzaju zadanie w najlepszym wypadku za półtora lub 2 lata.

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

WACŁAW SOLSKI
NOWY SZWEJK

NOWY SZWEJK

WACŁAW SOLSKI

(60)

— DOCHODZĘ do wniosku, że wasza durna fizjonomia, niestety, w zupełności odpowiada stanowi waszego umysłu. Jeśli już skończyliście gadać, spróbujcie się wytężyć i skupić, aby zrozumieć, co wam powiem. Oczekuję ważnej wizyty. Przyjedzie do mnie niejaki Wentz. Macie być obecni przy rozmowie, ale zabraniam wam otwierać usta.

Żadnych uwag ani historyjek nie chcę słyszeć. Wolno wam tylko odpowiadać na pytania, nic więcej. Wentz może przyjść lada chwila, więc nie wychodźcie z hotelu bez mojego pozwolenia. Zrozumieliście, co wam powiedziałem?

— Wszystko zrozumiałe! — zawołał radośnie Szwejk. — Zrozumiałem i mogę powtórzyć. Jak służyłem przy wojsku, to panowie oficerowie zawsze mi kazali powtarzać to co powiedzieli, i słusznie, bo jak mi raz objaśnił pan Stranski, ten co to pisał wierszyki, wszystkich ludzi na świecie można podzielić na dwie części, czyli, jak się wyraził po uczonemu, kategorie. Do pierwszej należą tacy, co nigdy nic nie zapamiętają, chyba że im się napisze na kartce, żeby sobie przeczytali i schowali kartę do kieszeni na wszelki wypadek, i otóż o takich jełopach mówimy, że rozporządzają pamięcią wzrokową. A znowuż inni, jak kilka razy to samo usłyszą, to im wejdzie uchem do głowy i już nie muszą zapisywać, bo jak zapiszą, to im i tak nie pomoże. Więc jeżeli pan dyrektor pozwoli mi powtórzyć, to wtedy usłyszę to samo dwa razy, raz swoim własnym głosem i raz pana dyrektora, a dwa to w każdym bądź razie więcej, niż jeden.

Ropp stracił cierpliwość i wyrzucił Szwejka z pokoju. Na korytarzu Szwejk spotkał pułkownika Lindnera, który ucieszył się jeszcze bardziej niż przedtem. Zaprosił Szwejka do hotelowego baru, gdzie w przeciągu dwóch godzin wykładał mu swoje teorie strategiczne, używając dla ilustracji wykałaczek zamiast korpusów i zapałek zamiast pułków.

— Proszę mi dać cukier w kawałkach! — krzyknął do kelnera. — Każda kostka będzie dywizją.

Kelner powiedział, że cukru w kawałkach nie ma, co bardzo oburzyło pułkownika Lindnera. Krzyknął, że w porządnym hotelu powinien być cukier w kawałkach i że nie pozwoli, aby sabotowano jego rozkazy. Kelner przyniósł mu wreszcie dwa kawałki cukru, które gdzieś znalazł. Lindner oświadczył, że to za mało, ale nagle rozjaśniło mu się oblicze:

— Wiem, co zrobię! Znalazłem wyjście z sytuacji, tak samo jak w piętnastym roku pod Krzemieńcem, kiedy mój pułk został otoczony przez wroga. Uderzyłem w lewe skrzydło, dla dywersji, szykując odwrót przez prawe. Bajeczny manewr, pamiętam jak dziś, który z pewnością by się udał, gdyby wróg sam nie odstąpił, kierując się, jak się później dowiedziałem, wymogami wyższej strategii.

Z jednej strony kostki zrobimy krzyżyk ołówkiem, będzie to dywizja przeciwnika. Z drugiej strony rysuję dwa krzyżyki, dla oznaczenia naszej dywizji. W ten sposób każdą kostkę możemy używać dwukrotnie. Najważniejszą rzeczą na wojnie jest przytomność umysłu. Teraz niech ekscelencja uważa. Tu mamy korpus nieprzyjaciela, który atakuje nasz korpus numer dwa. Nieprzyjaciel cofa się na prawo i jednocześnie z lekka na południe, to znaczy na dół, pod naciskiem naszych dywizji, wykonywując taki sam ruch, jak wskazówka zegarowa po godzinie trzeciej. W porządku. Wycofując się, wróg atakuje jednakowoż nasz korpus numer jeden, znajdujący się w tym właśnie miejscu, to znaczy jeszcze bardziej na południe. Tu ekscelencja widzi ósmą dywizję przeciwnika. Biorę po prostu kostkę z jednym krzyżykiem z góry, przewracam ją na drugą stronę — przepraszam.

Biorę oczywiście kostkę cukru z dwoma krzyżykami, przewracam ją na drugą stronę i kładę tu. Cóż się jednak okazuje? Okazuje się, że nieprzyjaciel, zaatakowany przez nasze prawe skrzydło, atakuje jednocześnie, znowu ruchem wskazówki zegarowej, nasz korpus numer pięć, stojący na jego prawym skrzydle! Sytuacja stanie się dla waszej ekscelencji zupełnie jasna, jeśli dodam, że nasz korpus numer pięć — zaznaczam, że cyfra pięć ma tylko znaczenie symbolu — postanowił jednocześnie rozpocząć ofensywę, rzucając swoje prawe skrzydło na spotkanie z lewym w tym wypadku skrzydłem nieprzyjaciela. Atak prowadzi nasza dywizja numer sześć, ale brak mi cukru w kawałkach, aby ją ustawić tam gdzie trzeba.

Szwejkowi bardzo przypadł do gustu ten wykład, rozwijający zupełnie nowe zasady strategii. Korpusy pułkownika Lindnera goniły korpusy wroga ruchem kołowym, podczas gdy korpusy wroga postępowały zupełnie tak samo w stosunku do korpusów pułkownika Lindnera, napadając na nie z tyłu. Powstał w ten sposób kręcący się na tym samym miejscu bąk. Ponieważ pułkownik Lindner płacił za piwo, które Szwejk pochłaniał podczas wykładu w dosyć dużych ilościach, Szwejk powiedział mu, że uważa jego pomysły za znakomite. Lindner entuzjastycznie uścisnął mu rękę, stanął na baczność i przedstawił się na wszelki wypadek powtórnie:

— Pułkownik Oskar Lindner, obecnie, niestety, w stanie spoczynku! Wasza ekscelencja niewątpliwie pamięta mnie spod Przemyśla!

Naukę strategii przerwał Ropp, który odnalazł Szwejka w barze i kazał mu wrócić do swojego pokoju. Oczekiwany gość może przyjść lada chwila, powiedział Ropp, więc musi mieć Szwejka pod ręką i to w stanie całkowicie trzeźwym.

Z. c. n.

HuMoR

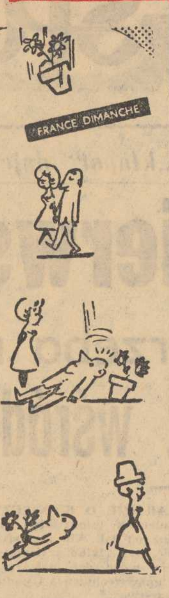

KWIATKI dla pana Kwiatka.

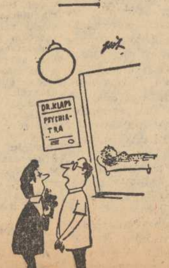

— CO pana żonie brakuje?

— Cztery pary butów, futro, trzy kapelusze, dwie suknie wieczorowe, dwa kostiumy, sweterek i pończochy.

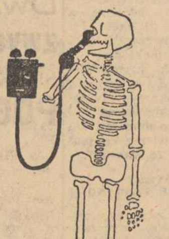

NIE, dzisiaj muzeum nieczynne.

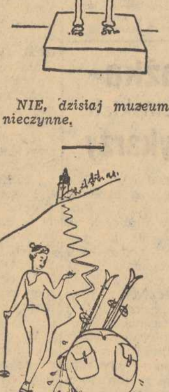

— PRAWDA Andrzejku, w górach jest pięknie!

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Szczecinie. **REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, III ptr, Naczelny Redaktor — Bolesław Rajkowski.
TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat nacz. redaktora 457-41, zastępca nacz. redaktora 430-21 (wewn. 31), sekretarz redakcji 478-21, dział miejski 462-35, dział łączności z czytelnikami 450-21, dział sportowy 427-77, dział morski 450-21, Biuro Ogłoszeń 344-44, redakcja poranna (po godz. 6) 378-91, dalekopisy 425-14.
PRENUMERATA: Zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Szczecinie — konto PKO Nr X-13770-116 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze.
Szczecińskie Zakłady Graficzne C-4